

9-10
1973

PORADNIK
bibliotekarza



MIESIĘCZNIK

TREŚĆ

LUCJAN BILINSKI. Współzawodnictwo bibliotek na 30-lecie Polski Ludowej	257
MIECZYŚLAW MAZURKIEWICZ. Budżet i jego realizacja	260
JAN MAKARUK. Literatura w szkole zdrowia I stopnia	265
BARBARA ANTONIEWICZ. Dziecko w bibliotece dla dorosłych	270
SŁAWA ŁABANOWSKA. Wkład uczonych polskich do nauki światowej. Lekcja biblioteczna	274
MARIA WERNER. Podróżnicy polscy. Konkurs	285

SPOTKANIA AUTORSKIE

STANISŁAW JEŻYŃSKI. Wieczór poetycki Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego	288
LEOKADIA OPLAWSKA. Wymowa nazwisk i imion pisarzy obcych, których książki znajdują się w bibliotekach publicznych	wkładka (s. 1—16)
Ankieta w sprawie wydawnictw SBP	wkładka (s. 1-4)



P.6

INDEKS: 37 342

Redaguje Kolegium. Redaktor Naczelny — ROMANA ŁUKASZEWSKA

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47

Konto PKO: Warszawa I 1-9-120056. Prenumerata roczna: 48 złotych

Cena zł 8.— Podpisano do druku i druk ukończono w styczniu 1974 r. Zam. 789 i 978. W-89.

Nakład 11 000 egz., ark. druk. 4, ark. wyd. 5,5. Papier druk. sat. V kl. 70 g.

Zakład Poligraficzny LSW, Warszawa, al. Jerozolimskie 123

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

9-10
287-288

ROK XXV WRZESIEŃ—PAŹDZIERNIK 1973

LUCJAN BILIŃSKI
Warszawa

Współzawodnictwo bibliotek na 30-lecie Polski Ludowej

W Roku Nauki Polskiej biblioteki publiczne podjęły szereg akcji popularyzatorskich, tematycznie związanych z 500-leciem urodzin Mikołaja Kopernika, 200-leciem utworzenia Komisji Edukacji Narodowej oraz 30-leciem Ludowego Wojska Polskiego.

Końcowy etap tych akcji zbiegać się będzie z inauguracją współzawodnictwa bibliotek. Założenia programowe współzawodnictwa uwzględniają w związku z tym także popularyzatorską działalność bibliotek związaną z wymienionymi rocznicami.

Głównym celem współzawodnictwa jest rozszerzenie działalności biblioteki i upowszechnienie czytelnictwa. Cel ten powinien być osiągnięty m. in. przez racjonalizację i intensyfikację udostępniania zbiorów i popularyzację książki.

Wytyczne współzawodnictwa zwracają szczególną uwagę na popularyzację literatur społeczno-politycznej, popularnonaukowej i fachowej oraz współczesnej literatury polskiej.

Upowszechnianiu książek z wymienionych działów służyć będą także ogólnopolskie akcje prowadzone już od szeregu lat: „Dni Książki i Prasy Technicznej” (organizowane w październiku); Dni Książki „Człowiek-Swiat-Polityka” (20-30 listopada) oraz „Miesiąc Książki i Prasy Rolniczej” (obchodzony w lutym). W zakresie popularyzacji współczesnej literatury polskiej bardzo duży zasięg mają akcje podejmowane co roku (w formie znanych konkursów i plebiscytów) przez redakcje „Głosu Pracy” i „Dziennika Ludowego”. Aktywny udział bibliotek w tych akcjach i osiągnięte w nich efekty oświatowe będą w dużym stopniu decydować o końcowych rezultatach współzawodnictwa.

Współzawodnictwo powinno się przyczynić do wzbogacenia środowiskowej działalności bibliotek oraz rozszerzenia współ-

pracy z organizacjami młodzieżowymi, społecznymi i innymi instytucjami i placówkami kultury. W wytycznych współzawodnictwa zawarty jest również postulat programowego i organizacyjnego ożywienia działalności kół przyjaciół bibliotek.

Współzawodnictwo bibliotek rozpoczęło się w dniu 12 października 1973 r. — w trzydziestolecie Ludowego Wojska Polskiego, a podsumowane zostanie w maju 1975 roku — w trzydziestolecie zwycięstwa nad faszyzmem.

Czas trwania współzawodnictwa jest dość długim okresem, pozwalającym na rozwinięcie długofalowych przedsięwzięć czytelniczych oraz na ich zbilansowanie. Jednym z wymiernych efektów udziału bibliotek we współzawodnictwie będzie wzrost liczby czytelników i wypożyczeń — zwłaszcza literatury niebeletrystycznej — w 1974 roku w stosunku do roku 1973.

W założeniach organizacyjnych współzawodnictwa ustalono podział zadań w zależności od stopnia organizacyjnego biblioteki. Całością spraw programowo-organizacyjnych współzawodnictwa kierować będą:

- na szczeblu powiatu: biblioteka publiczna stopnia powiatowego;
- na szczeblu województwa: biblioteka publiczna stopnia wojewódzkiego;
- na szczeblu centralnym: Departament Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki.

W bibliotekach stopnia powiatowego i wojewódzkiego zlokalizowane będą sekretariaty współzawodnictwa, do których należeć będą następujące zadania i czynności: rozwijanie propagandy i informacji na temat współzawodnictwa, gromadzenie materiałów z jego przebiegu oraz przygotowywanie wniosków w sprawie nagród i wyróżnień we współzawodnictwie.

Powodzenie współzawodnictwa zależeć będzie od wielu czynników, ale jednym z nich będzie również odpowiednia propaganda tej akcji oraz obieg informacji o jej przebiegu.

Dla zapewnienia bieżącej informacji o przebiegu współzawodnictwa wytyczne ustalają następujący podział czynności: biblioteki publiczne stopnia powiatowego przekazują bibliotekom stopnia wojewódzkiego, a te Departamentowi Domów Kultury, Bibliotek i Stowarzyszeń Regionalnych Ministerstwa Kultury i Sztuki — najważniejsze materiały i komunikaty dotyczące zobowiązań we współzawodnictwie i ich realizacji.

Bardzo dobrą płaszczyzną wymiany informacji o przebiegu współzawodnictwa będzie na pewno *Poradnik Bibliotekarza*. Omawianie na łamach tego miesięcznika ciekawszych inicjatyw a także doświadczeń bibliotekarzy w realizacji założeń współzawodnictwa może się wydatnie przyczynić do wzbogacenia całej akcji.

Współzawodnictwo, organizowane z okazji 30-lecia Polski Ludowej, będzie okazją do zaprezentowania dorobku bibliotek i bibliotekarzy legitymujących się najdłuższym stażem pracy i największymi osiągnięciami czytelniczymi. *Poradnik Bibliotekarza* będzie miał okazję przedstawienia „sylwetek trzydziestolatków” — tj. bibliotekarzy i bibliotek działających od pierwszych dni Polski Ludowej.

Wytyczne współzawodnictwa wymieniają materiały, które stanowić będą dokumentację tej akcji. I tak przy końcowej ocenie udziału bibliotek we współzawodnictwie wykorzystane zostaną materiały statystyczne GUS oraz analiza opisowa działalności bibliotek za rok 1974, natomiast dużą pomocą w ocenie będą: publikacje prasowe (m. in. materiały zamieszczone w *Poradniku Bibliotekarza*), materiały informacyjne, druki, albumy i kroniki.

Za najlepsze wyniki we współzawodnictwie przewidziane są nagrody dla bibliotekarzy, kierowników punktów bibliotecznych, działaczy organizacji młodzieżowych, społecznych i spółdzielczych — wyróżniających się w upowszechnianiu książki i rozwijaniu czytelnictwa; działaczy kół przyjaciół bibliotek, a także aktywnych czytelników.

Nagrody zostaną przyznane przez kierowników wydziałów kultury właściwych rad narodowych — na wniosek bibliotek prowadzących współzawodnictwo na szczeblu powiatu i województwa. Fundusze na nagrody mają być również zabezpieczone przez właściwe rady narodowe. W skali ogólnokrajowej do dokonania oceny współzawodnictwa i przyznania nagród centralnych upoważniona została Państwowa Rada Biblioteczna.

*

Od ostatecznego zakończenia współzawodnictwa i przyznania nagród dzieli nas okres około półtoraroczny. Jednak końcowe rezultaty każdej akcji zależą od jego dobrego startu. Na dobry start współzawodnictwa bibliotek złożą się cenne inicjatywy i przedsięwzięcia wszystkich bibliotekarzy.

Administracja Wydawnictw SBP

przypomina uprzejmie

o odnowieniu prenumeraty czasopism

„Bibliotekarz” (60.—zł)

i „Poradnik Bibliotekarza” (48.—zł)

na rok 1974

Konto Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich:

NBP IV O/M Warszawa 1528-9-46043

Budżet i jego realizacja

Sprawy budżetowe w bardzo wielu bibliotekach są sprawami nastrożającymi sporo trudności, zwłaszcza początkującym dyrektorom. Dzieje się to dlatego, że obrosły one w szereg nieporozumień, a nierzadko są niezbyt prawidłowo ustawione przez ludzi za to odpowiedzialnych. Stąd wiele bibliotek stopnia powiatowego niechętnie przyjmuje na siebie trud wynikający z samodzielnej realizacji budżetu. Omawianie tych spraw należałoby więc zacząć od zagadnień ogólnych, ale istotnych dla codziennej praktyki. Dodatkowe okoliczności komplikujące lub wręcz konflikto- we wynikają czasami z uzyskiwanych przez dyrektora biblioteki informacji sprzecznych lub nie mających pokrycia w odpowiednich przepisach.

Zacznijmy więc od określenia charakteru „finansowego” biblioteki stopnia powiatowego. Główną podstawą prawną działalności biblioteki stopnia powiatowego jest jej statut uchwalony przez prezydium właściwej rady narodowej. Z chwilą podjęcia przez prezydium uchwały nadającej bibliotece statut nabiera on mocy prawnej, a postanowienia jego nie mogą być podważane przez żaden organ tegoż prezydium. W § 16 starego statutu jest stwierdzenie, że „biblioteka prowadzi własną gospodarkę jako jednostka budżetowa”. Podobne sformułowanie zawiera nowy statut w § 15: „biblioteka jest jednostką budżetową”¹. Z powyższego sformułowania wynikają konkretne skutki prawne:

- 1) biblioteka posiada w ramach ogólnego budżetu prezydium wydzieloną swoją część i rozdział, z których wydatki mogą być pokrywane tylko na cele biblioteczne;
- 2) wydatki związane z utrzymaniem biblioteki nie są uzależnione od wypracowanych dochodów, lecz są w całości pokrywane z budżetu Państwa (w przeciwieństwie do zakładów budżetowych, jakimi są np. domy kultury);
- 3) wszelkie dochody (z wyjątkiem kwot za zagubione lub zniszczone książki) odprowadzane są do skarbu Państwa bez prawa dysponowania nimi;
- 4) dyrektor biblioteki jest kierownikiem jednostki budżetowej.

W tej sytuacji nie jest sprawą istotną, czy biblioteka jest samodzielnym dysponentem swoich środków, czy też nie. Prawidłowo — powinna być, tzn. posiadać własne konto w banku. Nie ma też istotnego znaczenia, kto prowadzi księgowość biblioteki (a trzeba powiedzieć, że prowadzenie rachunkowości przez wydziały budżetowo-gospodarcze lub inne, jakkolwiek zgodne z przepisami, powoduje szereg niepotrzebnych komplikacji). Niezależnie więc od trybu realizacji budżetu, dyrektor biblioteki jest i pozostanie kierownikiem jednostki budżetowej, a zatem jest i pozostanie odpowiedzialny za całokształt gospodarki finansowej i ma-

¹ Cytaty statutu pochodzą z ramowego statutu bibliotek stopnia powiatowego stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 109 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 2 XI 1972 r. (Dz. Urz. MKiS 1970, nr 8, poz. 83).

jątkowej. Sprawę tę jednoznacznie rozstrzygają przepisy finansowe i inne. Warto więc zatrzymać się bliżej nad obowiązkami kierownika jednostki budżetowej oraz głównego księgowego jednostki budżetowej.

Sformułowania zawarte w § 12 i 13 ramowego statutu biblioteki stopnia powiatowego określają generalnie obowiązki i uprawnienia dyrektora biblioteki, który „kieruje jej działalnością (...) i jest za nią odpowiedzialny”. Bardzo istotne jest stwierdzenie (§ 13), z którego niedwuznacznie wynika, że dyrektor jest przełożonym wszystkich pracowników biblioteki i jest odpowiedzialny za właściwą pracę wszystkich pracowników. W ślad za określeniem odpowiedzialności idą określone uprawnienia, tzn. prawo podejmowania wiążących decyzji. Wynikają one z szeregu przepisów szczegółowych. Przykładowo wymieńmy tylko kilka z nich:

- 1) przyjmowanie, zwalnianie i awansowanie pracowników;
- 2) decydowanie o skreślaniu z inwentarza książek zniszczonych;
- 3) ustalanie osób odpowiedzialnych za ubytki książek oraz ustalanie wysokości roszczeń w stosunku do tych osób;
- 4) określenie sposobu przeprowadzania skontrum;
- 5) ustalanie wysokości pogotowia kasowego;
- 6) zatwierdzanie dowodów do wypłaty;
- 7) ustalenia dotyczące odzieży ochronnej².

Podane wyrywkowo tylko przykłady świadczą o tym, że dyrektor biblioteki jest rzeczywiście odpowiedzialny za wszystkie odcinki pracy i wyposażony jest w odpowiednie uprawnienia. Uprawnienia te służą kierownikowi zakładu pracy do prawidłowego ukierunkowywania całokształtu prac wykonywanych w tym wypadku w bibliotece i do korygowania niedociągnięć w razie stwierdzenia odchyień od obowiązujących ustaleń zawartych bądź w przepisach, bądź w wewnętrznych regulaminach. Tak więc w sprawach merytorycznych, administracyjnych i finan-

² W pkt 1—7 uwzględniono następujące akty prawne:

ad 1 — § 13 w. wym. statutu oraz § 12 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 III 1970 r. w sprawie obsadzania i zmian na stanowiskach pracowniczych w radach narodowych oraz w przedsiębiorstwach, zakładach i instytucjach podporządkowanych radom narodowym (*Dz. U.* 1970 nr 7, poz. 58).

ad 2 — § 1, pkt 2 Zarządzenie nr 77 Min. Kult. i Sztuki z dnia 28 VIII 1962 r. w sprawie usuwania i przekazywania druków zbędnych w publicznych bibliotekach powszechnych (*Dz. Urz. MKiS* 1962, nr 9, poz. 80) oraz § 66 Instrukcji Min. Kult. i Sztuki z dn. 15 VIII 1970 r. w sprawie zasad ewidencji materiałów bibliotecznych. (*Dz. Urz. MKiS* 1970, nr 9, poz. 57).

ad 3 — § 66 i 68 w. wym. Instrukcji Ministra Kultury i Sztuki.

ad 4 — § 56 Instrukcji j.w.

ad 5 — § 4, ust. 1 Przepisów o rachunkowości budżetowej — załącznik do Zarządzenia Ministra Finansów z dn. 25 X 1972 r. (*Mon. Pol.* 1972 nr 49, poz. 261) odrębne wydanie broszurowe.

ad 6 — § 30, ust. 2. Przepisów o rachunkowości budżetowej — j.w.

ad 7 — § 7, ust. 4, § 9, ust. 1 i inne Zarządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dn. 21 II 1972 r. w sprawie ramowych zasad gospodarowania odzieżą ochronną i roboczą (...) (*Mon. Pol.* 1972 nr 15, poz. 102).

sowych decyduje kierownik zakładu pracy. O pełnej odpowiedzialności, również finansowej, świadczą choćby sformułowania zawarte w § 6, ust. 2 i ust. 3 Uchwały nr 210 Rady Ministrów³.

Rozgraniczenie w uprawnieniach dotyczących podejmowania ostatecznej decyzji nie budzi żadnych wątpliwości. Nie znaczy to jednak, że kierownicy zakładów pracy powinni korzystać z tego uprawnienia zbyt pochopnie. Chodzi o wypadki wyjątkowe. Powyższa uchwała, dając dyrektorowi tak szerokie uprawnienia, nakłada na niego automatycznie całkowitą odpowiedzialność za działalność zakładu. I z tego należy zdać sobie sprawę.

Zupełnie inne obowiązki spoczywają na głównym księgowym jednostki budżetowej. Wyżej cytowana uchwała określa obowiązki głównego księgowego jednostki budżetowej w sposób następujący (§ 4, ust. 1):

- 1) zorganizowanie i doskonalenie systemu wewnętrznej informacji ekonomicznej jednostki (...);
- 2) zapewnienie prawidłowości, terminowości i zgodności sprawozdań liczbowych składanych na zewnątrz przez jednostkę;
- 3) kierowanie rachunkowością jednostki (...);
- 4) opracowywanie analiz gospodarki finansowej jednostki oraz wniosków wynikających z tych analiz;
- 5) dokonywanie w ramach kontroli gospodarczej czynności związanych ze sprawowaniem kontroli wewnętrznej (...);
- 6) kierowanie pracą podległych pracowników, ich instruowanie i szkolenie.

Szczegółowe określenie poszczególnych punktów (nie wszystkie bowiem mają w bibliotece pełne zastosowanie) znaleźć można w Uchwale wskazanej w przypisie 3. Współudział kierownika jednostki budżetowej dotyczy głównie opracowywania planów finansowych, a przede wszystkim preliminarza budżetowego — co omówimy bardziej szczegółowo.

Opracowanie podstawowego planu finansowego, tj. preliminarza budżetowego zaczyna się po otrzymaniu wskaźników budżetowych. Opracowanie tego planu należy do obowiązków głównego księgowego, jednakże ze względu na konieczność uzgodnienia go z merytorycznym planem

³ Uchwała nr 210 Rady Ministrów z dnia 24 sierpnia 1973 w sprawie głównych księgowych i dyplomowanych głównych księgowych oraz badania i zatwierdzenia rocznych sprawozdań finansowych państwowych jednostek organizacyjnych (*Mon. Pol.* 1973 nr 37, poz. 226). W § 6, ust. 2 powyższej Uchwały znajduje się następujące stwierdzenie: „Odmowa podpisania przez głównego księgowego dokumentu poddanego przez kontrolę wstępnej lub kontroli bieżącej wstrzymuje realizację operacji gospodarczej, której ten dokument dotyczy. Jednocześnie główny księgowy powinien zawiadomić pisemnie kierownika jednostki o odmowie podpisania dokumentu oraz odmowę tę u motywo wać. Jeżeli po zapoznaniu się z treścią tego zawiadomienia kierownik jednostki wyda w formie pisemnej polecenie realizacji zakwestionowanej operacji gospodarczej, główny księgowy obowiązany jest dokument podpisać, z wyjątkiem wypadku, gdy wykonanie dyspozycji zawartej w dokumencie stanowiłoby oczywiste przestępstwo” (*podkreślenia moje — M. M.*).

działalności biblioteki oraz na ostateczną akceptację — udział dyrektora w tej pracy jest niezbędny.

Otrzymane wskaźniki obejmują ilość etatów, wysokość dotacji (tzn. całego budżetu biblioteki) oraz wysokość paragrafów limitowanych, tj. osobowego funduszu płac, bezosobowego funduszu płac oraz dodatków do wynagrodzeń. Opracowanie preliminarza budżetowego obejmuje dwie grupy czynności, które kolejno omówimy: podzielenie całej dotacji na poszczególne paragrafy według jednolitej klasyfikacji wydatków oraz opracowanie uwag do wskaźników budżetowych.

Preliminarz budżetowy składa się z czterech części: zadania gospodarcze, zestawienie wydatków, uzasadnienie (kalkulacja) wydatków oraz plan dochodów. Na wstępie należy wypełnić rubryki dotyczące zadań gospodarczych. Obejmują one takie dane jak ilość bibliotek, ilość filii (jeśli są), ilość etatów, ilość godzin zatrudnienia w stosunku rocznym pracowników zatrudnionych w niepełnym wymiarze godzin oraz przewidywaną ilość książek, jakie biblioteka powinna zakupić zgodnie z wytycznymi w tym zakresie Ministra Kultury i Sztuki⁴. Aktualnie obowiązująca klasyfikacja wydatków budżetowych została ustalona Zarządzeniem Ministra Finansów⁵. W bibliotekach stopnia powiatowego mogą wystąpić następujące rodzaje wydatków:

- § 11 — osobowy fundusz płac
- § 12 — bezosobowy fundusz płac
- § 15 — nagrody i inne wynagrodzenia
- § 16 — dodatki do wynagrodzenia wypłacane z osobowego funduszu płac
- § 31 — materiały i przedmioty nietrwałe
- § 36 — usługi materialne
- § 37 — usługi niematerialne
- § 41 — składki na ubezpieczenia społeczne
- § 42 — różne opłaty i składki.

Po otrzymaniu wskaźników budżetowych oblicza się najpierw wydatki pochodne od osobowego funduszu płac. Są to: § 41 — w wysokości 15,5⁰/₀, § 15 — w wysokości 4⁰/₀ oraz dodatkowo kwoty przewidziane na nagrody dla kierowników punktów bibliotecznych⁶ i wreszcie § 42 —

⁴ Zarządzenie nr 14 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 4 II 1971 r. w sprawie wskaźników zaopatrzenia bibliotek publicznych w nowości wydawnicze w latach 1971—1980 (*Dz. Urz. MKiS* 1971 nr 2, poz. 15).

⁵ Zarządzenie Ministra Finansów z dn. 20 I 1973 r. w sprawie klasyfikacji dochodów i wydatków budżetu centralnego i budżetów terenowych (*Mon. Pol.* 1973 nr 6, poz. 41). Znajduje się tu szczegółowy zakres poszczególnych paragrafów.

⁶ Na podstawie Uchwały 256 Rady Ministrów z dn. 8 V 1954 r. w sprawie nagród dla kierowników punktów bibliotecznych publicznych bibliotek powszechnych (*Mon. Pol.* 1954 nr A-48, poz. 663) oraz Zarządzenia nr 18 Ministra Kultury i Sztuki z dn. 11 III 1964 r. w sprawie wysokości, trybu i warunków przyznawania oraz terminu wypłat nagród dla kierowników punktów bibliotecznych publicznych bibliotek powszechnych (*Dz. Urz. MKiS* 1964 nr 3, poz. 19). Pełne teksty zob. T. Zarzębski: *Przepisy prawne dla bibliotek powszechnych*, s. 78—79.

po 6,— zł od każdego zatrudnionego pracownika, niezależnie od wymiaru godzin zatrudnienia⁷. W ten sposób uzyskaliśmy już szczegółowe kwoty na następujące paragrafy: 11, 12, 15, 16, 41 i 42⁸. Sumę tych wydatków osobowych należy odjąć od ogólnej kwoty dotacji i różnica, jaka pozostanie, może być dopiero dzielona na wydatki rzeczowe, tzn. na pozostałe paragrafy (31, 36, 37). Wysokość każdego paragrafu musi być w preliminarzu uzasadniona. Dotyczy to szczególnie osobowego funduszu płac oraz wydatków rzeczowych. Kwoty §§ 15, 41 i 42 nie wymagają specjalnych uzasadnień (oprócz kalkulacji nagród dla kierowników punktów), gdyż obliczane są według ustalonych procentów lub stawek. W ten sposób opracowany preliminarz, sporządzony na specjalnych formularzach, składamy w określonym terminie w Wydziale Budżetowo-Gospodarczym lub Finansowym, w zależności od lokalnych ustaleń. Po zatwierdzeniu całości budżetu prezydium przez sesję budżetową rady narodowej — jeden egzemplarz preliminarza z odpowiednią adnotacją zatwierdzającą Wydział Finansowy przesyła do biblioteki. Staje się on odtąd obowiązującym dokumentem.

Uwagi do wskaźników budżetowych opracowuje się wtedy, gdy wysokość przyznanych kwot nie gwarantuje pełnej realizacji zadań. Zdarza się np., że limit osobowego funduszu płac nie gwarantuje pokrycia finansowego aktualnego stanu zatrudnienia na rok następny. Oczywiście dotyczy to stanu zatrudnienia i płac na dzień 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy. Jest to sprawa bardzo istotna, gdyż grozi ona przekroczeniem limitu, a tym samym odpowiedzialnością kierownika jednostki budżetowej i głównego księgowego przed Kolegium Orzeka-

⁷ Na podstawie § 5, ust. 1, pkt 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 20 VIII 1968 r. w sprawie wygaśnięcia niektórych umów ubezpieczenia zawartych przez uspołecznione zakłady pracy (*Dz. U.* 1968 nr 32, poz. 218). Zasady ubezpieczenia reguluje szczegółowo Zarządzenie nr 52/68 Naczelnego Dyrektora PZU z dn. 6 IX 1968 r. w sprawie ubezpieczenia pracowników uspołecznionych zakładów pracy w zakresie następstw nieszczęśliwych wypadków w drodze z domu do pracy i z pracy do domu (powiel.). W razie zatrudnienia pracownika w dwu lub więcej zakładach pracy, obowiązek ubezpieczenia ma zakład wymieniony przez pracownika jako pierwszy w oświadczeniu podatkowym (§ 3). Ubezpieczenie działa wówczas na wszystkich pracodawców. Umowę ubezpieczenia zawiera się bez podawania nazwisk osób ubezpieczonych (§ 7). W wypadku więc zwolnienia się pracownika w ciągu roku i przyjęcia nowego, ubezpieczenie przechodzi automatycznie na nowego. Składka roczna wyniesi 6.— zł (§ 8), a podstawę obliczenia stanowi planowany stan zatrudnienia na dany rok. Ubezpieczenia prowadzą wszystkie powiatowe inspektoraty PZU.

⁸ Przy kalkulacji funduszu płac i paragrafów pochodnych należy uwzględnić koszty związane z podróżami służbowymi. Na podstawie § 12 Uchwały nr 90 Rady Ministrów z dnia 24 kwietnia 1973 w sprawie diet i innych należności za czas podróży [...] (*Mon. Pol.* 1973 nr 22, poz. 127), wszelkie wydatki związane z podróżą pracowników własnych delegowanych oraz innych osób wzywanych lub zapraszanych (np. na szkolenia, ale nie w ramach dokształcania się w szkołach lub uczelniach typu zaocznego lub korespondencyjnego) należy pokrywać z własnego osobowego funduszu płac. W związku z tym koszty muszą być preliminarzowane nie, jak dotychczas, w § 35, lecz w nowym § 19.

jącym do spraw naruszenia dyscypliny finansowej. O ewentualnych brakach należy natychmiast sygnalizować na piśmie prezydium powiatowej rady narodowej. Jest to o tyle ważne, że wydatki osobowe nie mogą być dofinansowywane z nadwyżek budżetowych prezydiów rad narodowych.

JAN MAKARUK

Literatura w szkole zdrowia I stopnia

Liczne i różnorakie są formy oświaty sanitarnej rozwijanej na wsi. Najczęściej stosowane są formy o charakterze doraźnym w postaci okolicznościowych pogadanek i odczytów urozmaicanych czasem odpowiednimi przeżroczami lub filmami oświatowymi. Rzadziej, natomiast bardziej celowo i skutecznie, stosowane są formy o charakterze bardziej stałym, oparte na z góry ustalonym cyklu tematów względnie na opracowanym przez fachowców specjalnym programie. Wśród tej drugiej kategorii form oświaty sanitarnej, zwanej także oświatą zdrowotną, wyróżniają się dwustopniowe kursy zwane szkołami zdrowia. Opierają się one na opracowanym przez Zakład Oświaty Sanitarnej Państwowego Zakładu Higieny i Radę Zdrowia przy Zarządzie Głównym Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej programie, według którego „zadania szkół nie ograniczają się wyłącznie do przekazywania wiedzy o zdrowiu, lecz polegają na wyrabianiu u słuchaczy określonych nawyków, przyzwyczajzeń, zmiany postaw i postępowania, krytycznego spojrzenia na braki higieniczne i zdrowotne we własnej rodzinie, w najbliższym otoczeniu”.

Szkoły zdrowia mają więc dwa zasadnicze cele: dydaktyczny i wychowawczy. W pierwszym — jak głoszą wskazania metodyczne załączone do programów — chodzi o zainteresowanie podstawowymi problemami zdrowia, o przekazanie wiedzy w zakresie higieny, profilaktyki, a zwłaszcza w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w związku z chemizacją rolnictwa oraz w zakresie zdrowia psychicznego, którego zagrożenie jest wynikiem szybkich przemian urbanizacji i industrializacji wsi. W założeniu wychowawczym chodzi o wyrobienie w słuchaczach odpowiedzialności za zdrowie własne i najbliższych, o podniesienie stanu higieny i kultury zdrowotnej na co dzień, o zapobieganie zatruciom środkami chemicznymi stosowanymi powszechnie oraz wszelkiego rodzaju wypadkom na wsi.

Program szkoły zdrowia I stopnia obejmuje 11 tematów zawierających dość szeroką i różnorodną problematykę dotyczącą zdrowia, np. Ochrona zdrowia na wsi — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach i zachorowaniach — Racjonalne żywienie rodziny (dzieci i dorosłych) — Higiena osobista i higiena otoczenia — Choroby społeczne, nałogi i walka z nimi — Bezpieczeństwo i higiena pracy w rolnictwie itp.

Przy każdym temacie podane są krótkie dyspozycje dla prowadzącego zajęcia oraz wykaz literatury przewidzianej dla wykładowcy i słu-

chaczy. Wymienione są również pomoce mogące ułatwić przeprowadzenie zajęć na określony temat. Spróbujmy zilustrować to na jednym z tematów omawianego programu:

Temat V: Higiena osobista i higiena otoczenia. — Najczęstsze choroby zakaźne oraz robaczyce. Przeciwdziałanie profilaktyczne. Higiena osobista (czystość ciała i odzieży, urządzenia do mycia i kąpieli). Higiena mieszkania, sieni, spiżarni i strychu. Czystość obejścia (studnia, ustęp, śmietnik, gnojownia). Szczepienia ochronne dorosłych, dezynfekcja, dezynsekcja, deratyzacja.

Pokazy i zajęcia praktyczne: wykonanie projektów lub modeli różnych urządzeń do mycia, natrysków i kąpieli oraz urządzeń higieniczno-sanitarnych w obejściu, jak studnia, śmietnik, ubicacja, gnojownia. Wycieczka do wzorowej zagrody. Konkurs na najwłaściwiej urządzone kąciek do mycia.

Pomoce: Z serii Biblioteka Metodyczna Organizatora Oświaty Sanitarnej (Por. Bibliot. 1973 nr 7—8 s. 202) nr 11: Higiena osobista w oświacie sanitarnej, nr 18: Żywe słowo w pracy oświatowo-sanitarnej, nr 25: Oświata sanitarna na wsi.

Filmy: Zdrowie należy do nas; Dbajmy o zęby; 6 różnych punktów widzenia (higiena osobista); 1 : 0 dla starości; Nogi; Mucha; Niewidzialni wrogowie; Higiena studni; Higiena wody bieżącej; Higiena wody i otoczenia wsi; O zdrową wodę dla wsi.

Pogadanki z przezrocza mi: Kobieto, pamiętaj o sobie — Higiena otoczenia; Higiena wody i studni na wsi; Dbaj o swoje nogi; Chcę mieć zdrowe zęby; U dobrych gospodarzy; Łaźnie na wsi; Ogródki warzywne na wsi; Mydło i woda zdrowia ci doda; Jak Basia w swym kątku uczyła porządku.

W podobny sposób przedstawiono dziesięć pozostałych w programie tematów. Dołączone do tematów dyspozycje, uwagi i zalecane pomoce dotyczą przede wszystkim wykładowców. Autorzy programu pragną poinformować ich o zakresie treści tematów, o pomocach, które można i należy wykorzystać podczas wykładów, o potrzebie zajęć praktycznych, urządzaniu wycieczek do wzorowych urządzeń w zakresie pielęgnacji zdrowia, jeżeli takie na miejscu względnie w pobliżu istnieją.

W dziedzinie literatury dotyczącej wiedzy medycznej program przewiduje wykazy pozycji przeznaczonych zarówno dla wykładowców, jak i dla słuchaczy. Zaznaczyć przy tym należy, że dla wykładowców przewiduje się ją w dwu zestawach: z zasady przy każdym temacie po kilka pozycji wybranych z serii Biblioteczka Medyczna Organizatora Oświaty Sanitarnej oraz dodatkowo jako „wydawnictwa ogólne z pedagogiki, psychologii i socjologii”, a mianowicie:

C. Bibby: *Wychowanie seksualne*. PZWL 1962; J. Chałasiński: *Awans pokolenia*. LSW 1964; M. Cwiakowski: *Praca oświatowa*. 1960; J. Kuczyński: *Podstawy światopoglądowe chłopów*. WP 1961; J. Makaruk: *Książka w pracy kulturalno-oświatowej na wsi*. Iskry 1960; F. Mleczko: *Z badań nad aktywnością zawodową i społeczną chłopów*. Studium na przykładzie wsi Łysa Góra, Ossolineum 1964; T. Pszczołowski: *Zasady sprawnego działania*. WP 1962; S. Rudniański: *Technologia pracy umysłowej* (Higiena, organizacja, meto-

dyka). LSW 1950; K. Sośnicki: *Metodyka odczytu popularnego*. TWP 1957; J. Szczepański: *Elementarne pojęcia socjologii*. PWN 1963; W. Szewczuk: *Psychologia człowieka dorosłego*. WP 1961; K. Tyborowska: *Problemy współczesnej psychologii*. WP 1964; K. Wojciechowski: *Pedagogika dorosłych*. Ossolineum 1966; L. Wołoszynowa: *Psychologia pomaga w wychowaniu*. WP 1962.

Ponadto program poleca wykładowcom korzystanie z czasopism, które bezpośrednio, bądź pośrednio, omawiają sprawy dotyczące zachowania względnie pielęgnowania zdrowia.

Uczestnikom szkół zdrowia autorzy programu zalecają literaturę dostosowaną do treści poszczególnych tematów, i to w dość szerokim zakresie, bo ponad sto pozycji łącznie. Wiele z wymienionych pozycji biblioteki gminne i ich filie posiadają w swoich księgozbiorach. Brakujące pozycje można będzie uzupełnić, gdyż niektóre z nich ze względu na wznowienia znajdują się jeszcze na półkach księgarskich. Dla orientacji i ułatwienia kompletowania omawianych pozycji podajemy je w rozbiciu na poszczególne tematy, zaznaczając, że literatura do tematów II i III podana jest — zgodnie z programem — łącznie, a do tematu VI podzielona na trzy części z racji podzielenia tematu na trzy podtematy.

Do tematu I: *Ochrona zdrowia na wsi*.

Zaręba B.: *Ochrona zdrowia na wsi*. Poradnik domowy. PZWL 1964; *Zdrowie rodziny*. Praca zbiorowa. PZWL 1964; *Poradnik gospodyni wiejskiej*. Praca zbiorowa. PWRiL 1964; T. Roźniatowski: *Skutki porad babek i znachorów*. PZWL; K. Wyszomirski: *Spółdzielnie zdrowia na wsi*. CRS 1961; W. Jaroszyński, T. Otrębski: *Skalpelem przez tysiąclecia*; K. Wiśniewska-Roszkowska: *Medycyna w walce ze starością*. PZWL 1966.

Do tematów II i III: *Pierwsza pomoc*.

T. Kulczyńska: *Jak pielęgnować chorego w domu*. PZWL 1964; J. Blicharski: *Opieka nad przewlekle chorym w domu*. PZWL 1964; J. Pytel: *Pomoc w nagłych wypadkach*. PZWL 1968; T. Bądziaż: *Chrońmy dziecko przed wypadkami*. PZWL 1953; A. Korsak: *Krew — życie*. PZWL 1964; H. Brzozowska, R. Brzozowski: *Zanim przyjdzie lekarz*. PZWL 1968.

Do tematu IV: *Racjonalne żywienie rodziny (dzieci i dorosłych)*

M. Szczygłowa i F. Starzyńska: *Zdrowe żywienie — zdrowa rodzina*. PZWL 1967; Z. Anusz: *Higiena mleka*. PWRiL 1967; K. Bogdański: *W poszukiwaniu witamin*. PZWL 1963; J. Bincer: *Zatrucie pokarmowe*. PZWL; M. Dudzik: *Kiszonki w spiżarni i na talerzu*. PZWL; T. Grzymała: *Ostrożnie, grzyb trujący*. PZWL 1958; I. Łoś, Z. Czerny-Kowalska: *Warzywa źródłem zdrowia*. PZWL 1956; A. Mering: *Przetwory z owoców i warzyw*. *Poradnik gospodyni*. WPLiS 1968; K. Niezabitowski, H. Poznańska: *ABC o witaminach*. PZWL 1965; M. Szczawińska, K. Bacia: *Dbaj o siebie*. PZWL 1962; A. Szczepański, A. Ners: *Wybrane potrawy z mniej znanych produktów*. PZWL 1964; S. Witkowska: *Kuchnia dziecięca*. PZWL 1959; S. Witkowska: *Jak żywić dzieci*

szkolne. PZWL 1958; Z. Zawistowska: *Żywnie dietetyczne w różnych chorobach*. PZWL 1964.

Do tematu V: *Higiena osobista i otoczenia*

I. Danielski: *O higienie osobistej i ogólnej na wsi*. PZWL 1954; M. Gumińska: *My i nasz dom*. PZWL; H. i H. Kocznorowscy: *Zdrowie i uroda*. PZWL 1964; Z. Kaczmarski: *Gnojownia, jej znaczenie gospodarcze i sanitarne*. Arkady 1964; M. Szczawińska, K. Bacia: *Dbaj o siebie*. PZWL 1962; *Poradnik gospodyni wiejskiej*. Praca zbiorowa. PWRiL 1964.

Do tematu VI: *Choroby społeczne (gruźlica)*

A. Kulesza: *O szczepieniach ochronnych u dzieci*. PZWL 1965; T. Kielanowski: *Gruźlica jest uleczalna*. PZWL 1960; T. Kulczyńska: *Jak pielęgnować w domu chorego na gruźlicę płuc*. PZWL 1956; J. Łapińska: *Nie bać się, ale wystrzegać się gruźlicy*. PZWL 1968; A. Paszkowska: *Jak zapobiegać gruźlicy wśród dzieci*. PZWL 1953; J. Zajączkowska: *O gruźlicy dla zdrowych i chorych*. PZWL 1963; J. Zajączkowska: *Szczepienia BCG chronią dziecko przed gruźlicą*. PZWL 1953; J. Zajączkowska: *Gruźlica — cena zdrowia i koszty choroby*. PZWL 1962.

Do tematu VI: *Choroby społeczne (alkoholizm i nikotynizm)*

J. Łopuski: *Pić, nie pić?* PZWL 1967; H. Bayer: *Czy i jak odzwyczaić się od palenia*. PZWL 1968; I. Fast: *Zapalisz, a może napijemy się*. PZWL 1956; I. Jaroszyński: *Alkohol a zdrowie człowieka*. PZWL 1962; S. Jonas, M. Łepkowski: *Człowiek i alkohol*. PZWL 1964; Z. Łakomski: *W krzywym zwierciadle (alkohol)*. PZWL 1963; T. Roźniatowski: *Skutki pijaństwa*, WP 1953; Z. Szymańska: *Mój tatuś pije*. PZWL 1962; J. Bachurzewski: *Alkohol a choroby weneryczne*. PZWL; M. Troszyński: *Alkohol a potomstwo*. PZWL 1966.

Do tematu VI: *Choroby społeczne (choroby weneryczne)*

T. Stępniewski: *O chorobach wenerycznych*. PZWL 1967; T. Stępniewski: *Nie lekceważmy chorób skóry*. PZWL 1962; J. Suchanek: *Choroby weneryczne*. PZWL 1967.

Do tematu VII: *Higiena i zdrowie kobiety*

S. Beaupré: *Jak zapobiegać ciąży*. PZWL 1959; H. Chatys-Skirzyńska: *Okres dojrzewania u dziewcząt*. PZWL 1968; K. Wiśniewska-Roszkowska: *Druga i trzecia młodość kobiety*. PZWL 1967; J. Beaupré: *Nim się pobierzecie*. PZWL 1963; W. Fijałkowski: *O miesiączkowaniu i jego zaburzeniach*. PZWL 1962; I. Fołtynowicz-Markowska: *Będę matką*. PZWL 1962; M. Kwiatkowski: *Sprawy życia i śmierci*. PZWL 1956; T. Majle: *Co każde małżeństwo powinno wiedzieć o zapobieganiu ciąży*. PZWL 1962; E. Supronowicz: *Choroby i dolegliwości kobiece*. PZWL 1962; W. Rudkowski: *Rak i jego zwalczanie*. PZWL 1963; *Zdrowie kobiety*. Praca zbiorowa (red. prof. dr J. Lesiński). PZWL 1966; I. Brzozowska, Z. Jankowski, E. Kuncewiczowa: *Ty i twoja rodzina*. PZWL 1964.

Do tematu VIII: Higiena i pielęgnacja niemowlęcia

J. Bogdanowicz: *Jak chronić dziecko przed chorobami zakaźnymi*. PZWL 1962; A. Blaim: *Grypa u dzieci*. PZWL 1963; H. Brokman: *Zapalenie płuc u dzieci*. PZWL 1965; S. Gerstman: *Dom a zdrowie psychiczne dziecka*; T. Kaczyński, M. Łopatkowa, M. Rudolf-Skokowska, H. Spalona: *Jak wychowywać dziecko wiejskie*. PZWL 1964; S. Kosakowski: *Gdy dziecko boli brzuszkiem*. PZWL 1968; A. Kulesza: *O szczepieniach ochronnych u dzieci*. PZWL 1968; J. Pytel: *Robaki u dzieci*. PZWL 1967; H. Słomczyńska: *Moje dziecko i ja*. PZWL 1965; H. Słomczyńska: *To o mnie, mamo*. PZWL 1964; W. Szejnach: *O karmieniu i pielęgnowaniu niemowląt*. PZWL 1966; S. Witkowska, I. Bożkova: *Żywnienie dzieci chorych*. PZWL 1964; Z. Zygiert: *Jak ustrzec dziecko od choroby*. PZWL 1963; J. Bielicka: *Miłość macierzyńska pod mikroskopem*. PZWL 1967.

Do tematu IX: Życie seksualne i planowanie rodziny

T. Majle: *Co każde małżeństwo wiedzieć powinno o zapobieganiu ciąży*. PZWL 1962; I. Brzozowska, Z. Jankowski, E. Kuncewiczowa: *Ty i twoja rodzina*. PZWL 1964; K. Imieliński: *Życie seksualne*. PZWL 1967; J. Godlewski: *Życie płciowe człowieka*. PZWL 1968; E. Kobyłecka, A. Jaczewski: *O dziewczętach dla dziewcząt*. PZWL 1968; A. Jaczewski, J. Żmijewski: *Między nami mężczyznami*. PZWL 1967; A. Lanota: *Słowo do rodziców o wychowaniu seksualnym*. TSM 1962; T. Roźniatowski: *Mężczyzna po czterdziestce*. PZWL 1967; *Zdrowie kobiety*. Praca zbiorowa. PZWL 1966; *Zdrowie rodziny*. Praca zbiorowa. PZWL 1964; H. Stone: *Podręcznik małżeństwa*. PZWL 1964.

Do tematu X: BHP w rolnictwie

W. Majczakowa: *Wskazania higieny pracy przy środkach ochrony roślin i pierwsza pomoc w zatruciach*. CRS 1966; J. Brzozowski: *O szkodliwościach chemicznych i zapobieganiu im w pracy rolnej*. PZWL 1956; I. Frejtag, F. Jacyna: *Chrońmy się przed wypadkami w pracy rolnej*; J. Frejtag: *Higiena pracy i życia traktorzysty wiejskiego*; PZWL 1954; I. Piotrowska: *Choroby skóry na wsi*. (Informator chemicznych środków ochrony roślin, s. 21—25), PZWL 1955.

Do tematu XI: Higiena komunalna wsi

I. Danielski: *O higienie osobistej i ogólnej wsi*. PZWL 1954; Z. Kaczmarek: *Gnojownia, jej znaczenie gospodarcze i sanitarne*. Arkady 1964; *Zdrowie rodziny*. Praca zbiorowa. PZWL 1964; *Poradnik gospodyni wiejskiej*. Praca zbiorowa. PWRiL 1964; A. Skórski: *Gnojowniki i zbiorniki na gnojówki*. Ośr. Inf. Tech. i Ekonom. 1965.

Wymieniona literatura przewidziana jest w zasadzie dla uczestników szkół zdrowia, którzy będą z niej korzystać dla pogłębienia wiedzy zdobytej na wykładach. Pamiętać jednak należy, że jest to literatura popularnonaukowa, z której mogą i powinni korzystać wszyscy czytelnicy wiejscy, zainteresowani sprawą zdrowia własnego i mieszkańców swojej wsi. Stąd wniosek oczywisty, że wymienione pozycje powinny się

znaleźć w każdej bibliotece wiejskiej bez względu na to, czy istnieje we wsi szkoła zdrowia, czy nie. Należy przy tym pamiętać, że wraz z zaplanowanym rozwojem ośrodków zdrowia będzie wzrastała propaganda profilaktyki, a wraz z tym zapotrzebowanie na literaturę dotyczącą zachowania i pielęgnacji zdrowia.

BARBARA ANTONIEWICZ

Warszawa

Dziecko w bibliotece dla dorosłych

Pełnoprawny czytelnik, czy intruz?

Ustawa o bibliotekach z dnia 9 kwietnia 1968 r. (a.t. 26) mówi m. in., że biblioteki publiczne są zobowiązane uwzględniać „szczególne potrzeby czytelnicze dzieci i młodzieży”. Realizuje się to poprzez organizowanie bibliotek dla dzieci bądź tworzenie wyodrębnionych księgozbiorów dla nich w bibliotekach obsługujących ogół mieszkańców.

Jak widać, dziecko ma swój status prawny w bibliotekach publicznych. W tej chwili Instytut Książki i Czytelnictwa opracowuje „Wskazówki w sprawie bibliotek publicznych obsługujących dzieci i młodzież”, czyli możemy liczyć na to, że niedługo otrzymamy szczegółowe dyrektywy dotyczące całokształtu organizacji i prac prowadzonych w bibliotekach dla dzieci i młodzieży, jak również i w bibliotekach dla dorosłych posiadających księgozbiór dla młodych czytelników.

Dziecko od lat 6 do 15 może być pełnoprawnym czytelnikiem biblioteki dla dzieci lub wypożyczalni dla dorosłych, o ile posiada ona odpowiedni księgozbiór. Górna granica wieku została przesunięta o jeden rok, z chwilą kiedy szkoła podstawowa uzyskała klasę ósmą. Dzieci starsze mogą również korzystać z księgozbioru dla dzieci, jeżeli kończą szkołę podstawową w późniejszym niż przewidziano terminie.

Najlepszym wyjściem oczywiście jest organizowanie osobnych bibliotek dla dzieci. W takim wypadku unika się szeregu kłopotów, jakie z reguły powstają wówczas, gdy w jednym wspólnym lokalu spotykają się dorośli i mali czytelnicy. Wszystko wskazuje na to, że obecnie będą powstawały biblioteki dla dzieci (oddziały) w gminach posiadających zbiorcze szkoły podstawowe.

Jeżeli jednak założenie odrębnej biblioteki dla dzieci jest niemożliwe, trzeba się zadowolić „kącikiem” dla nich w bibliotece dla dorosłych.

Zasady organizacji „kącika dla dzieci” w bibliotece dla dorosłych

Bardzo dobrze jest, jeżeli w bibliotece dla dorosłych można przeznaczyć osobny pokój dla dzieci, przy czym powinien on znajdować się jak najbliżej drzwi wejściowych, żeby dzieci wchodząc do biblioteki nie musiały przechodzić przez cały lokal, co w sposób niewątpliwy przeszkadza dorosłym.

Jeżeli szczupłość lokalu nie pozwala na wygospodarowanie osobnego pomieszczenia, należy w wypożyczalni wyodrębnić część powierzchni i umie-

ścić tam księgozbiór dla dzieci, katalogi, a w miarę możliwości meble odpowiednie dla małych czytelników. Regały w kąciku dla dzieci nie powinny być wyższe niż 170 cm. Również stoły i krzesła należy przystosować do wzrostu dzieci. Zmniejszenie wysokości mebli fabrycznych można uzyskać w sposób bardzo prosty przez odpowiednie przycięcie nóg stołów i krzeseł. W kąciku dla dzieci należy przewidzieć miejsce na plakat lub ogłoszenie i małą wystawkę książek. W wypadku kiedy nie można uzyskać wolnego miejsca na ścianie dla rozwieszenia plakatu, należy zestawić plecami dwa regały i na ich bocznych ścianach otrzymamy powierzchnię, na której można już będzie upiąć plakat. Jeżeli pod nim postawimy niewielki stolicek, to uzyskamy miejsce na stałą ekspozycję. Trzeba również pamiętać o stojaczkę na czasopisma dziecięce i młodzieżowe oraz o odpowiednim stoliku i paru krzesłach. Dobrze jest, jeżeli w bibliotece posiadającej księgozbiór dziecięcy i mającej wielu młodych czytelników, znajdzie się rzutnik do wyświetlania przezroczy.

W bibliotece, w której zatrudnionych jest kilku bibliotekarzy, wskazane jest, żeby jedna osoba zajęła się wyłącznie czytelnikami od lat 6 do 15, księgozbiorem dla nich oraz przygotowaniem odpowiedniego warsztatu pracy, ułatwiającego służbę informacyjną. Taka wybrana osoba powinna uczestniczyć w szkoleniu dla bibliotekarzy bibliotek dla dzieci, organizowanych przez jednostki nadrzędne. Systematyczne szkolenie ułatwi bibliotekarce poznanie specyfiki pracy z dziećmi i potrzeb młodego czytelnika; zapozna ją z metodami rozwijania zainteresowań i indywidualnych uzdolnień dzieci, pogłębiania wiedzy szkolnej, wyrabiania nawyków czytania i umiejętności samodzielnego doboru lektury.

Księgozbiór

Wielkość księgozbioru w kąciku dla dzieci powinna w miarę możliwości wynosić 8—9 woluminów na jednego czytelnika. Projekt „Wskazówek w sprawie bibliotek publicznych obsługujących dzieci i młodzież” opracowywanych przez Instytut Książki i Czytelnictwa podaje orientacyjnie następującą strukturę księgozbioru dla dzieci:

literatura popularnonaukowa		— 34%
„ piękna dla dzieci	6— 8 lat Poz. I	— 8%
„ „ „ „	9—10 „ Poz. II	— 12%
„ „ „ „	11—14 „ Poz. III	— 34%
„ „ „ „	do lat 15 i dostępne im książki dla dorosłych Poz. IV	— 12%

Wydaje się, że podane proporcje będą podlegać jeszcze licznym dyskusjom i na razie mogą stanowić tylko orientacyjny wskaźnik — toteż w doborze księgozbioru radzimy kierować się przede wszystkim zdrowym rozsądkiem, potrzebami środowiska, możliwościami lokalowymi.

Bardzo ważną sprawą, od której zależy należyte wykorzystanie książek, jest ustawienie księgozbioru na półkach i odpowiednie opracowanie katalogów. Ustawiając książki w „kąciku” należy zachować kolejność poziomów od I do III. Najwięcej kontrowersji wśród bibliotekarzy wywołuje ustawienie katalogu IV poziomu, gdyż zasadniczo należy on do księgozbioru dla dzieci i młodzieży, a równocześnie chętnie korzystają z niego mniej wyrobieni czytelnicy dorośli.

Wizytując warszawskie wypożyczalnie z wydzielonymi księgozbiorami dziecięcymi zaobserwowałam, że w różny sposób koleżanki rozwiązują ten problem: W większości wypadków regał z IV poziomem jest ustawiony na pograniczu księgozbioru dla dzieci i dla dorosłych. Czasami książki z IV poziomu są ustawione łącznie z literaturą piękną dla dorosłych, ale każda z tych książek jest oznaczona kolorowym paskiem, dzięki któremu młodzież łatwo trafia do lektury odpowiedniej dla siebie. Tego rodzaju ustawienie księgozbioru powoduje jednak nieustanny ruch młodych czytelników pomiędzy dorosłymi, co bywa czasami męczące i niewygodne.

W jednej z wypożyczalni spotkałam podobne ustawienie, z tą jednak różnicą, że książek nie oznaczono kolorowym paskiem. Jedynie w młodzieżowym katalogu autorskim i tytułowym były odpowiednie karty katalogowe. Nie jest to dobre rozwiązanie. Nie można bowiem liczyć na to, że każde dziecko posługuje się stale katalogiem i potrafi odnaleźć książkę na półce, w dodatku na regale ustawionym w tej części sali, gdzie stoi księgozbiór dla dorosłych. Jest w podobnym wypadku i drugie niebezpieczeństwo, a mianowicie to, że przy wolnym dostępie do półek dziecko sięgnie po książkę nieodpowiednią dla niego i może zrazić się do dalszej lektury.

Wygodne jest ustawienie na osobnej półce lektury szkolnej i oznaczanie grzbietów książek kolorowymi paskami papieru, na których można napisać numery klasy, ewentualnie każdej klasie dać inny kolor paseczka. Takie ustawienie lektury ułatwi ogromnie pracę, zwłaszcza tym bibliotekarzom, którzy dziećmi zajmują się dorywczo i nie są należycie zorientowani w potrzebach uczniów korzystających z bibliotek publicznych.

Jeśli chodzi o księgozbiór popularnonaukowy, to najlepszym wyjściem byłoby kupowanie podwójnych egzemplarzy książek, jeden do księgozbioru dla dorosłych, a drugi do księgozbioru dla dzieci. W wypadku, kiedy podwójny zakup jest niemożliwy, względnie niepotrzebny ze względu np. na małą ilość czytelników, wystarczy jak w przypadku książek z IV poziomu, oznaczanie grzbietów kolorowym paskiem i ustawianie książek razem z księgozbiorem dla dorosłych — ale w katalogu dla dzieci trzeba wtedy umieścić odpowiednie karty.

Trzeba również pamiętać o czasopiśmie dla dzieci i młodzieży, przeznaczyć na nie trochę miejsca i jeżeli jest to możliwe, ustawić stół i krzesła dla czytelników.

Katalogi

„Kącik dla dzieci” wypożyczalni dla dorosłych powinien być wyposażony w takie katalogi, jak każda biblioteka dla dzieci i młodzieży. Jeżeli jednak księgozbiór dla dzieci i młodzieży jest niewielki, może wystarczyć katalog alfabetyczny autorski i tytułowy oraz katalog rzeczowy.

a) Katalog alfabetyczny autorski będzie katalogiem cząstkowym w stosunku do katalogu ogólnego wypożyczalni. Umieścimy w nim, poza innymi, wszystkie karty książek z IV poziomu oraz książek popularnonaukowych odpowiednich dla dzieci, a stojących na półkach dla dorosłych. Przy tym wszystkie te karty katalogowe należałoby oznaczyć kolorowym, rzucającym się w oczy, znakiem. Może to być np. kolorowa kreska podkreślająca hasło, a kolor tej kreski powinien być taki sam, jak linijka na grzbiecie książki dla dzieci, stojącej pośród książek dla dorosłych.

b) Katalog tytułowy, stosowany u nas powszechnie w bibliotekach dla dzieci, bardzo ułatwia poszukiwanie książki dziecku, które początkowo łatwiej zapamiętuje tytuł niż nazwisko autora, które jeszcze dodatkowo musi skojarzyć z tytułem książki.

Katalogi tytułowe są np. nągminnie stosowane we wszystkich bibliotekach publicznych dla dorosłych w Pradze Czeskiej, ze względu na potrzeby mniej wyrobionego czytelnika, i oddają tam wielkie usługi.

c) W katalogu rzeczowym powinniśmy umieścić wszystkie karty dotyczące książek popularnonaukowych. I znowu, podobnie jak w poprzednich wypadkach, karty pozycji stojących w księgozbiorze dla dorosłych oznaczamy kolorową kreską.

Poza tymi trzema rodzajami katalogów skrzynkowych, osoba zajmująca się czytelnictwem dziecięcym w bibliotece dla dorosłych powinna opracować jak największą ilość katalożków tematycznych, jak np.: Bajki. Opowiadania o zwierzętach, Powieści o dziewczętach, Powieści o Indianach, Klub siedmiu przygód, Mikołaj Kopernik, czy w formie dużych arkuszy, naklejonych na sztywną tekturę i oklejonych przezroczystą folią, czy w formie katalogów. Pożądane jest zdobienie takich katalożków elementami kolorystycznymi — mogą to być po prostu drobne kolorowe ilustracje wycięte z niepotrzebnego już numeru pisma dla dzieci, odpowiadające treścią tematowi katalogu. Taka niewielka, ale atrakcyjna ozdoba zawsze wpływa zachęcająco na czytelnika.

W pobliżu katalogów dobrze jest umieścić taśmę brystolu z wypisanym na niej alfabetem. Mali czytelnicy nie zawsze pamiętają kolejność liter i taki alfabet ułatwi im posługiwanie się katalogiem, jak również należyte ustawienie książek na półce. Przy wolnym dostępie w poszukiwaniu książek na półkach pomogą bardzo przekładki literowe. Można je wykonać z preszpanu, dykty lub płytek PCW, które należy odpowiednio przyciąć. (Płytki PCW po prostu nacina się nożem przy linijce, a następnie przełamuje). Z kolei maluje się farbą olejną lub plakatową litery na jednym końcu przekładki po obu jej stronach. Przy malowaniu najlepiej jest posługiwać się szablonem.

Każdy regał w „kąciku” dla dzieci powinien być opatrzony napisem informującym, np. Poziom I, Poziom III, Popularnonaukowe, ewentualnie: Lektura. Umożliwi to czytelnikom szybsze zorientowanie się w układzie księgozbioru.

Informacja o bibliotece

Powinna ona zatoczyć jak najszerze kręgi, gdyż ma to wielki wpływ na ilość zapisów, frekwencję, a co za tym idzie — na rozwój czytelnictwa.

Drukowane, względnie pisane ręcznie wywieszki można umieścić w sąsiedniej szkole, w sklepie GS, na poczcie, czy w jakichkolwiek innych instytucjach użyteczności publicznej, a w większych miastach — w osiedlu w skrzynce ogłoszeń. Wywieszka powinna zawierać adres i godziny otwarcia biblioteki.

W niektórych wypadkach, przy małej obsadzie personalnej biblioteki, może być wygodniej ustalić inne godziny otwarcia dla dzieci i inne dla dorosłych. Wtedy czytelnicy nie przeszkadzają sobie nawzajem, a w godzinach otwarcia dla dzieci bibliotekarka może całkowicie poświęcić czas małym czytelnikom.

Na budynku biblioteki powinna znajdować się tablica z oficjalną nazwą biblioteki oraz informacja o godzinach otwarcia¹. Jeżeli dojdzie do budyn-

¹ Godziny otwarcia biblioteki regulują: „Wytyczne w sprawie czasu otwarcia bibliotek publicznych dla czytelników” stanowiące załącznik do pisma Dyrektora Departamentu Ministerstwa Kultury i Sztuki nr KOB-III-530-11/72 z dn. 27 IV 1972 r.

ku bibliotecznego jest skomplikowane, należy w okolicy umieścić strzałki, które ułatwią dotarcie do biblioteki.

Poza taką ogólną reklamą, bibliotekarka zajmująca się pracą z dziećmi powinna nawiązać kontakt z najbliższą szkołą. Od czasu do czasu uczestniczyć w apelach, w czasie których należy przedstawić zadania biblioteki, możliwości współpracy ze szkołą i pomocy indywidualnym uczniom. Można nawet przy takiej okazji zaprezentować poszczególne ciekawe nowości lub omówić zebrane i opracowane materiały do jakiegoś aktualnego tematu, jak np. Mikołaj Kopernik, czy w niedalekiej przyszłości „Trzydziestolecie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

Sprawy omawiane w tym artykule nie są żadną rewelacją. Dobrze jest jednak od czasu do czasu przypomnieć stary temat, choćby ze względu na ciągle zmieniającą się kadrę pracowników, a poza tym ważne jest uwrażliwienie pracowników wypożyczalni dla dorosłych na sprawę dziecka, pełnoprawnego czytelnika, który za parę lat będzie dorosłym odbiorcą książki i to, jak go sobie „bibliotecznie” wychowamy teraz, będzie rzutowało w przyszłości na jego stosunek do książki, gusty czytelnicze i zainteresowania.

ŚLAWA ŁABANOWSKA

Biblioteka Publiczna
m. st. Warszawy

Wkład uczonych polskich do nauki światowej

Lekcja biblioteczna

Rok Nauki Polskiej jest okazją do ukazania dorobku nauki polskiej w placówkach bibliotecznych poprzez różne formy propagandy książki. W bibliotekach dla dzieci na plan pierwszy wysuwają się tematyczne lekcje biblioteczne. Poniżej przedstawiamy projekt takiej lekcji, który z względu na zakres i dużą ilość wartościowych książek — zawiera aż 40 kart ćwiczebnych (normalnie 20—25), co daje większe możliwości wykorzystania materiałów w zależności od grupy czytelników, dla których lekcja jest przeznaczona:

- a) dla typowej klasy szkolnej (VII—VIII) o liczbie uczniów ok. 30;
- b) dla zespołu stałych czytelników, z którymi przeprowadzi się szereg ćwiczeń na zajęciach poświęconych nauce polskiej, światowej sławy uczonym polskim.

Można w związku z tym wykorzystać karty ćwiczebne, dowolnie zmniejszając ich ilość, dzieląc je w jeden z następujących sposobów:

1. Wykorzystując całą lekcję można zrezygnować z kart rozbudowujących, rozszerzających dane zagadnienie, np. z kart nr 2, 3a, 7, 12, 16, 19, 20, 22, 25, 31, 34, 36.

2. Można lekcję podzielić na dwie części do wykorzystania na dwóch oddzielnych zajęciach.

3. Można wybrać na zajęcie ze stałymi czytelnikami (ewentualnie na zakończenie wycieczki wprowadzającej) uczniów kl. VII—VIII tylko określone karty ćwiczebne, np.: przedstawicieli polskiej myśli technicznej, sławnych fizyków, chemików itd.

4. Powyższe (p. 3) karty ćwiczebne mogą być przydatne przy opracowywaniu konkursu błyskawicznego poświęconego uczonym polskim.

Karty ćwiczebne opracowujemy według przyjętych wzorów dla grup 2-osobowych (ćwiczenie to może wykonać także i czytelnik), oznaczając cyframi na marginesie z lewej strony polecenie dla każdego członka grupy. Cyfra u góry karty określa kolejność, w jakiej będą odczytywane wiadomości opracowane przez czytelników według instrukcji zawartej na kartce.

Podając poniżej treść poszczególnych kart ćwiczebnych, dwie pierwsze podajemy w pełnym brzmieniu, w pozostałych opuszczamy powtarzające się części poleceń.

Konspekt lekcji

I. Wstęp — Momenty przełomowe dla nauki polskiej decydujące o jej rozwoju

1. Powstanie Akademii Krakowskiej (1364 r.), jej rozwój —
„Polska”, przedruk z 9 t. **Wielkiej Encyklopedii Powszechnej**. 1967 PWN 03
2. Największy rozwój Akademii Krakowskiej — jej sławni wychowankowie —
Stępniova J.: **Narodziny Uniwersytetu Krakowskiego**. 1963 PZWS 943.8
3. Oświecenie w Polsce — Konarski — Collegium Nobilem, powstanie Komisji Edukacji Narodowej —
Informator Bibliotekarza i Księgarza na rok 1972/73. Stow. Bibliot. Pol. 02
- 3a. Reforma Uniwersytetu Jagiellońskiego przez H. Kołłątaja —
Kozmiński K.: **Hugo Kołłątaj**. 1965 PZWS 943.8
4. Ludzie zasłużeni dla rozwoju nauki polskiej. Czołowe uczelnie tego okresu —
główne ośrodki nauki w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego —
Tow. Przyjaciół Nauk — nowe uczelnie —
Słownik historii Polski. 1969 WP 943.8
5. Nauka po odzyskaniu niepodległości (1918—1939) — Uczelnie i instytucje nau-
Astronomia
kowe —
Wielka Encyklopedia Powszechna t. 9. 1967 PWN 03
6. Nauka w Polsce Ludowej — ogólne wiadomości —
Słownik Wiedzy Obywatelskiej. 1970 PWN 03
7. Polska Akademia Nauk — charakter, zadania —
Słownik Wiedzy Obywatelskiej. 1970 PWN 03

II. Wkład uczonych polskich do nauki światowej

8. Mikołaj Kopernik — studia — przygotowanie naukowe — precyzowanie teorii heliocentrycznej (termin: heliocentryczny) —
Encyklopedia. Przyroda Technika. 1969 PWN 50
Słownik wyrazów obcych 80
9. Dzieło Kopernika — poszczególne etapy — układ dzieła — najważniejsze części —
Szostakowski S.: **O M. Koperniku**. 1971 PZWS 92
10. Wybitni astronomie polscy — ogólnie — szczególnie o Tadeuszu Banachewiczu —
Gadomski J.: **Poczet wielkich astronomów**. 1966 NK 52

Matematyka

11. Przegląd sławnych matematyków —
Krysicki W.: **Poczet wielkich matematyków**. 1965 NK 92
12. Jan Śniadecki — jego dzieło i zasługi dla matematyki —
Kofler E.: **Z dziejów matematyki**. 1956 WP 51
13. Stefan Banach — analiza funkcjonalna —
Mały słownik matematyczny. 1972 WP 51

Fizyka

14. Przegląd sławnych fizyków — dokładne omówienie zasług Stefana Pieńkowskiego —
Sobiesiak R.: **Poczet wielkich fizyków.** 1956 NK 92

Chemia

15. Maria Skłodowska-Curie — zasługi — podstawowe odkrycia — nagroda Nobla —
Polscy badacze przyrody. 1959 WP 92
16. Stworzenie instytutu radowego —
Bobińska H.: **Maria Skłodowska-Curie.** 1970 „Czytelnik” 92
17. Wybitni chemicy polscy — przegląd — szczególnie o Ignacym Łukasiewiczu —
Sękowscy A. i S.: **Poczet wielkich chemików.** 1963 NK 92
18. Skraplanie tlenu —
Mały słownik chemiczny. 1967 WP 54
19. Zygmunt Wróblewski, Karol Olszewski —
Sosińska M.: **Człowiek jest mocny.** 1967 NK 92
20. Zasługi dla chemii Józefa Zawadzkiego —
Wielka Encyklopedia Powszechna t. 12. 1970 PWN 03

Geologia

21. Twórca geologii polskiej, St. Staszic —
Winnicka H.: **St. Staszic.** 1965 PZWS 92
22. Twórca szkolnictwa — Instytut Górniczy i in. —
Winnicka H.: **Wizjerunki Oświeconych.** 1972 PZWS 92
23. Ignacy Domeyko — zasługi dla geologii chilijskiej —
Bero J.: **Na ziemiach Ajmarów i Araukanów.** 1955 NK 92
24. Jan Czerski — Aleksander Czekanowski — Karol Bohdanowicz —
Mała Encyklopedia Przyrodnicza. 1962 PWN 50

Geofizyka

25. Henryk Arctowski — Antoni Bolesław Dobrowolski —
Kuźmiński B.: **Polskie nazwy na mapach świata.** 1967 NK 91

Ochrona przyrody

26. Władysław Szafer — jego zasługi —
Przyroda Polska. 1972 nr 9/10 03

Biologia

27. Wybitni biologowie polscy — szczególnie o Marcelim Nenckim —
Grab K.: **Poczet wielkich biologów.** 1967 NK 92

Medycyna

28. Wybitni lekarze — szczególnie o Józefie Dietlu —
Fedorowski G.: **Poczet wielkich medyków.** 1967 NK 92
29. Ludwik Hirszfeld — serologia — hematologia —
Mała Encyklopedia Powszechna. 1963 PWN 03
30. Kazimierz Funk — witaminy —
Fedorowski G.: **Człowiek istota poznana?** 1961 NK 61

Polska myśl techniczna

31. Kazimierz Semieniewicz — twórca rakiet —
Thor I. i in.: **Mały słownik astronautyczny.** 1960 WP 52

32. Gabriel Narutowicz — hydroelektrownie w Szwajcarii —
Liebfeld A.: **Polacy na szlakach techniki**. 1964 Wyd. Kom. i Łączn. 62
33. Światowej sławy inżynierowie polscy — szczególnie o Stefanie Bryle —
Orłowski B.: **Poczet wielkich inżynierów**. 1965 NK 92
34. Stefan Drzewiecki — teoretyk lotnictwa — konstruktor łodzi podwodnych —
Wielka Encyklopedia Powszechna. t. 3. 1963 PWN 03
35. Kazimierz Prószyński — aparat filmowy i inne wynalazki —
Sosiński R.: **Poczet wielkich techników wynalazców**. 1970 NK 92
36. Szczepanik — „polski Edison” w tkactwie, technice filmowej itd. —
Orłowski B.: **Tysiąc lat polskiej techniki**. 1960 NK 62

Historia, archeologia

37. Kazimierz Michałowski i zespół archeologów — odkrycie i uratowanie dzieł sztuki koptyjskiej —
Jeżewska Z.: **Na krańcach czasu**. 1972 „Czytelnik” 93/99

Językoznawstwo

38. Aleksander Brückner — Kazimierz Nitsch —
Światowid 1972, nr 48 05
39. Ludwik Zamenhof — twórca esperanto —
Ziółkowska U.: **Doktor Esperanto**. 1959 Iskry 92

Bibliografia

40. Karol Estreicher — twórca bibliografii narodowej —
Wasilewska W.: **Wiedza o Książce**. 1966 PZWS 02

Karta 1

-
1. Weź z działu 03 (encyklopedia polska) przedruk z 9 tomu „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej” (1967 PWN).
- 1—2. Zapisz nazwę, adres wydawniczy, znak działu książki.
- 1—2. Znajdź hasło POLSKA—NAUKA (zapisz to hasło).
Przeczytaj na str. 148, szp. 1 u góry i zapisz:
- Co miało przełomowe znaczenie dla nauki polskiej (powstanie jakiej uczelni)?
 - Kiedy uczelnia rozwinęła właściwą działalność i co ją cechowało?
 - Jakie nauki i dzięki jakim uczonym wysunęły się na czoło?
-

Karta 2

-
1. Weź z działu 943.8 (historia Polski) książkę J. Stępieniowej „Narodziny Uniwersytetu Krakowskiego” (1963 PZWS).
- 1—2. Zapisz autora, tytuł, adres wydawniczy i znak działu.
- 1—2. Przeczytaj fragment książki na str. 58—60 i zapisz:
- Jacy wychowankowie Akademii Krakowskiej zdobyli światową sławę, czym się wstawili?
 - Jakie znaczenie miała uczelnia w okresie największego rozkwitu w XV do połowy XVI w.?
-

Karta 3

Znajdź w kalendarium wiadomości o KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ. Przeczytaj tekst na str. 112—114 i zapisz:

- a) Jaką instytucję powołano do życia ustawą sejmową 14 X 1773 r.? Co przygotowywał ten akt prawny?
 - b) Czyja działalność zapoczątkowała reformę szkolnictwa? (Jak się nazywała szkoła stworzona przez światłego pijara? Na co był w niej kładziony nacisk?).
 - c) (od połowy str. 114). Jaką szkołę założył król w roku 1765, jakiego rodzaju uczelnią się stała?
-

Karta 3a

Znajdź rozdział „Pierwsze prace na polu oświaty”. Przeczytaj określone fragmenty tekstu i zapisz:

- a) (Na str. 7). Jaka instytucja powstała w 1773 r.? Jaki był cel tej instytucji?
 - b) Co robił w niej Hugo Kołłątaj, jaka była najważniejsza jego czynność, od czego rozpoczął pracę?
 - c) Kim został mianowany w roku 1778 w uznaniu swych zasług?
 - d) Jakie były etapy rozwoju Akademii Krakowskiej?
-

Karta 4

Znajdź na końcu w dziale opracowań Naukę Polską — Oświecenie. Przeczytaj fragment na str. 736—737 i zapisz:

- a) Jacy przedstawiciele Oświecenia polskiego przyczynili się do rozwoju nauki i kultury?
 - b) Jakie uczelnie stały się ośrodkami nauki?
 - c) Jakie są główne ośrodki nauki w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego, co powstaje w roku 1808, 1816?
 - d) Jakie inne uczelnie powstały poza tym w Warszawie i poza nią w okresie do powstania 1830/31?
-

Karta 5

Znajdź w encyklopedii hasło POLSKA—NAUKA (zapisz je). Odszukaj okres 1918—1930. Zapisz te lata. Przeczytaj początek i zapisz:

- a) Jakie znaczenie dla nauki polskiej ma rok 1918?
 - b) Jakie uczelnie i instytucje naukowe powstały w tym okresie?
-

Karta 6

Znajdź wiadomość o NAUCE w PRL. Zapisz to hasło. Przeczytaj i zapisz:

- a) W jaki sposób państwo dba o rozwój nauki od pierwszych dni swego istnienia?
 - b) Jakie instytucje i towarzystwa naukowe wpływają na rozwój nauki w Polsce Ludowej?
-

A N K I E T A

w sprawie wydawnictw Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Komisja Wydawnicza ZG SBP prosi uprzejmie o wzięcie udziału w niniejszej ankiecie i o udzielenie odpowiedzi na niżej podane pytania. Odpowiedzi, nawet w ograniczonym zakresie, będą dla Komisji cenną wskazówką przy prowadzeniu polityki wydawniczej i przy redagowaniu czasopism. Ankieta jest anonimowa, a podpisanie jej pozostawia się do uznania. Za wypełnienie jej z góry dziękujemy.

Prosimy o wysłanie wypełnionej ankiety w terminie do 6 tygodni od daty jej otrzymania **pod adresem przewodniczącego Komisji Wydawniczej ZG SBP, kol. mgr. Bernarda Olejniczaka, ul. Mielżyńskiego 27/29 (Biblioteka PTPN), 61-725 Poznań.**

1. DANE O ANKIETOWANYM (podkreślić właściwą odpowiedź)

1.1. Wiek: do 40 lat, powyżej 40 lat, powyżej 60 lat.
Kobieta — mężczyzna.

1.2. Wykształcenie: średnie, wyższe nieukończone, wyższe.

1.3. Miejsce pracy: m. wojewódzkie, powiatowe, mniejsze, wieś.

1.4. Staż i stanowisko w zawodzie bibliotekarskim

.....
.....

2. WYDAWNICTWA ZWARTE

2.1. Jakie tytuły wykorzystuje Kol. w pracy zawodowej najczęściej?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

2.2. Które z dotychczas wydanych tytułów należałoby wznowić (w wydaniach poprawionych i uzupełnionych, względnie opracowanych na nowo)?

.....

.....

.....

.....

.....

2.3. Jakie nowe tematy wymagają opracowania?

.....

.....

.....

.....

2.4. Jakie konkretne tytuły Kol. proponuje i jakich autorów?

.....

.....

.....

.....

.....

2.5. Czy wydawnictwa zwarte SBP powinny mieć jednolitą szatę graficzną?

.....

3. WYDAWNICTWA CIĄGŁE

3.1. Jakie czasopisma SBP Kol. czytuje stale?

.....

.....

.....

3.2. Które z czasopism SBP zaspokajają najlepiej potrzeby bibliotek sieci, w której Kol. pracuje?

3.3. Które działy w poszczególnych czasopismach Kol. uważa za najlepiej redagowane?

3.4. Co należałoby zmienić w sposobie redagowania i w zawartości poszczególnych czasopism SBP?

3.5. Jakie tematy i sprawy należałoby jeszcze omawiać w tych czasopi-
smach i jakich Kol. proponuje nowych autorów?

.....
.....
.....
.....
.....

3.6. W jakim stopniu wykorzystuje Kol. „Informator Bibliotekarza
i Księgarza” (jakie działy najbardziej)?

.....
.....
.....
.....

4. SYSTEM WYDAWNICZY SBP

4.1. Czy system informacji o wydawnictwach SBP, w szczególności
o nowościach wydawniczych, zaspokaja potrzeby bibliotekarzy i bi-
bliotek?

.....
.....

4.2. Czy Kol. ma trudności z nabyciem wydawnictw SBP i jakie?

.....
.....

4.3. Jakie inne uwagi, względnie propozycje, wysuwa Kol. w sprawie
organizacji i działalności wydawniczej SBP?

.....
.....
.....
.....
.....

Karta 7

Znajdź w słowniku wiadomości o POLSKIEJ AKADEMII NAUK. Przeczytaj te wiadomości i zapisz:

- a) Jaki charakter ma ta instytucja?
- b) Jakiej instytucji przedwojennej jest kontynuatorką?
- c) Jakie są jej zadania?

Karta 8

Znajdź w encyklopedii wiadomości o MIKOŁAJU KOPERNIKU. Przeczytaj rozdziały: Studia Kopernika (s. 602, szp. 2) i Kopernik na Warmii (s. 603, szp. 1) i zapisz:

- a) Kiedy i gdzie urodził się Mikołaj Kopernik?
 - b) Gdzie się kształcił?
 - c) Jaką teorię astronomiczną opracował już w okresie studiów?
- Weź z działu 80 (wiadomości o języku) „Słownik wyrazów obcych.” Zapisz jego nazwę i znak działu. Znajdź wyjaśnienie terminu „heliocentryczny”, zapisz je.

Karta 9

Znajdź rozdział „De revolutionibus...”. Zapisz jego tytuł. Odszukaj na str. 77—81 i zapisz:

- a) Kiedy Kopernik zaczął opracowywać swoje dzieło? (Jak je nazwał?) s. 77.
- b) Jakie tezy w nim głosi? (s. 78)
- c) Jaka jest najważniejsza część dzieła? Co ono zawiera?

Karta 10

Wypisz nazwiska wybitnych polskich astronomów, których biografie znajdują się na stronach 20, 45, 49, 54, 58, 60, 61, 62, 66, 67, 74, 80, 84 (zaznacz, kiedy żyli). Na str. 84—86 przejrzyj tekst i zapisz:

- a) Kim był Tadeusz Banachiewicz?
- b) Gdzie pracował naukowo?
- c) Jakie zasługi położył dla nauki polskiej?
- d) Jakie godności piastował?

Karta 11

Wypisz z książki nazwiska wielkich matematyków polskich, których biografie znajdują się na stronach 25, 28, 30, 37, 47, 75, 83, 132, 142, 146, 149, 156, 158, 162, 170, 177. (Zaznacz kiedy żyli).

Karta 12

Znajdź, posługując się indeksem, wiadomości o JANIE ŚNIADECKIM. Zapisz, gdzie je znalazłeś. Na str. 256 przeczytaj i zapisz:

- a) Kim był Jan Śniadecki i co świadczy o jego wszechstronnym wykształceniu?
- b) Znajdź odpowiedź na pytanie (str. 258—259), jakie są główne dzieła Jana Śniadeckiego (wyd. w latach 1783, 1811, 1813) i jego zasługi?

Karta 13

Znajdź w słowniku wiadomości o Stefaniu Banachu. Przeczytaj je i zapisz:

a) Kim był Stefan Banach, jakie są jego zasługi?

Znajdź w tym słowniku wyjaśnienie pojęcia „analiza funkcjonalna”.

b) Zapisz krótko znaczenie tego terminu.

Karta 14

Wypisz z książki nazwiska sławnych fizyków polskich, których biografie znajdują się na stronach: 84, 92, 103, 111, 112, 130, 131, zaznaczając kiedy żyli.

Na str. 120—121 przeczytaj i zapisz kim był prof. Stefan Pieńkowski, kiedy żył?

Karta 15

Znajdź rozdział poświęcony MARIII SKŁODOWSKIEJ-CURIE. Zapisz autora, tytuł rozdziału i strony, na których się znajduje.

Przeczytaj fragmenty tekstu na określonych stronach i zapisz:

a) Str. 253 i pocz. 254. Jakie są zasługi Marii Skłodowskiej-Curie?

b) Str. 260. O jakim odkryciu píše Maria Skłodowska-Curie w lipcu 1898 r.?

c) Str. 261. Jaki pierwiastek wykrywa w grudniu 1898 r.?

d) Str. 269 od poł. W jakich naukach zostały wykorzystane właściwości radu?

e) Co spotkało uczoną w 1903 r.?

Karta 16

Znajdź rozdział „Droga na wyżyny”. Zapisz tytuł, przeczytaj określone fragmenty i zapisz:

a) Na str. 33. Co robi po śmierci męża?

b) Str. 34. Co przeżywa Maria Skłodowska-Curie w roku 1911?

c) Str. 36 koniec i str. 37 pocz. W jakiej uroczystości uczestniczy w roku 1913?

d) Str. 42. W jakim celu przyjeżdża do Warszawy w roku 1925 i 1932?

e) Str. 44 i pocz. 45. Kiedy umiera uczona, jaka jest przyczyna jej śmierci?

Karta 17

Wypisz z książki nazwiska uczonych polskich światowej sławy, których biografie znajdują się na stronach: 32, 54, 62, 74, 76, 82, 93, 94, zaznaczając, kiedy żyli.

Znajdź wiadomości o IGNACYM ŁUKASIEWICZU. Przeczytaj fragmenty na określonych stronach i zapisz:

a) Kim był Ignacy Łukasiewicz (str. 62)?

b) Co mu zawdzięczamy?

Karta 18

Znajdź w słowniku wiadomości o skraplaniu gazów.

Przeczytaj i zapisz, kto pierwszy skroplił powietrze?

Odszukaj w słowniku wiadomości o tych uczonych. Zapisz, kiedy żyli.

Karta 19

Znajdź w książce wiadomości o ZYGMUNCIE WRÓBLEWSKIM i KAROLU OLSZEWSKIM. Przeczytaj fragment na str. 306—307 i zapisz:

- a) Kim byli Zygmunt Wróblewski i Karol Olszewski (gdzie pracowali naukowo, jakie funkcje pełnili)?
 - b) Co postanowili wspólnie zrobić?
 - c) Co osiągnęli 9 IV 1883 r., jak do tego doszli?
 - d) Czego jeszcze dokonali wspólnie?
-

Karta 20

Znajdź w encyklopedii wiadomości o JÓZEFIE ZAWADZKIM (chemiku). Przeczytaj i zapisz:

- a) Kim był Józef Zawadzki?
 - b) Gdzie pracował naukowo?
 - c) Jakie wynalazki zawdzięczamy temu uczonemu?
 - d) Kto był jego synem?
-

Karta 21

Znajdź rozdział „Szlakiem tatrzańskim”. Zapisz jego tytuł. Przeczytaj początek rozdziału na str. 18 i zapisz:

- a) Co robił ks. Stanisław Staszic w okresie Księstwa Warszawskiego i w Królestwie Polskim?
 - b) Jakie są zasługi Staszica dla geologii i geografii Polski, jakie miał przygotowanie naukowe?
 - c) Jak się nazywa dzieło Staszica z zakresu geologii (przepisz pełną nazwę fotografii na str. 19)?
-

Karta 22

Znajdź rozdział „Pierwszy polski geolog”. Zapisz tytuł tego rozdziału, zaznaczając komu jest poświęcony. Przeczytaj fragment na str. 123—125 i zapisz, jakie były zasługi Stanisława Staszica dla rozwoju nauki w Polsce.

- a) Jaka szkoła powstała w roku 1816 w Kielcach?
 - b) Jakie uczelnie powstały w Warszawie, gdy pełnił obowiązki wiceministra oświaty (koniec s. 124 i pocz. 125)?
-

Karta 23

Przy pomocy podtytułu napisz, o kim jest ta książka.

Przeczytaj zakończenie na str. 193—194 i zapisz:

- a) Czego dokonał Domeyko jako geolog w ciągu 40 lat pracy w Chile?
 - b) W jaki sposób obywatele Chile oddali hołd wielkiemu uczonemu?
- Zapisz tytuł rozdziału i strony, gdzie znalazłeś powyższe wiadomości.
-

Karta 24

W dziale „Ziemia” znajdź rozdział odkrycia geograficzne (posługują: się indeksem). Zapisz tytuł działu i rozdziału.

Na str. 515 odszukaj wiadomości o JANIE CZERSKIM, ALEKSANDRZE CZEKANOWSKIM, KAROLU BOHDANOWICZU. Przeczytaj i zapisz, kim byli i czego dokonali ci uczeni (zaznacz lata).

Karta 25

Przeczytaj fragment książki na str. 89—91 i zapisz:

- a) Jakie nazwy polskie spotykamy na Antarktydzie?
 - b) Kim byli Henryk Arctowski (str. 89—90) i Antoni Bolesław Dobrowolski (pocz. str. 91)?
-

Karta 26

Znajdź w nr 9/10 z 1 IX 1972 r. artykuł J. Gawłowskiej, K. Zabierowskiego: „Badacz i twórca Parków Narodowych w Polsce prof. dr Władysław Szafer”.

Zapisz autora, tytuł artykułu oraz gdzie się znajduje.

Przejrzyj artykuł i kierując się tytułami poszczególnych rozdziałów zapisz:

- a) Kim był prof. Władysław Szafer?
 - b) Jakie były jego zasługi?
-

Karta 27

Wypisz z książki nazwiska sławnych biologów polskich, których życiorysy znajdują się na str. 67, 88, 104, 115, 119, 123 (zaznacz, kiedy żyli).

Przeczytaj na str. 123 i 124 o Marcelim Nenckim i zapisz:

- a) Kim był Marcele Nencki?
 - b) Czego dotyczyły głównie prace Nenckiego?
 - c) Co zaliczamy do klasycznych prac Nenckiego?
 - d) Czego dowiódł Nencki razem z Marchlewskim?
-

Karta 28

Wypisz z książki nazwiska sławnych medyków — lekarzy polskich, których biografie znajdują się na stronach 40, 70, 80, 100, 112.

Na stronach 71—73 przeczytaj o Józefie Dietlu i zapisz:

- a) Kim był Józef Dietl?
 - b) Gdzie pracował?
 - c) Czego był rzecznikiem?
 - d) Dlaczego jest uważany za jednego z najwybitniejszych lekarzy polskich?
 - e) Czemu poświęcił wiele uwagi? Jak został nazwany?
-

Karta 29

Znajdź w encyklopedii wiadomości o Ludwiku Hirszfeldzie i zapisz je.

Znajdź w encyklopedii znaczenie słów: Serologia, Hematologia i zapisz je.

Na str. 192—194 przeczytaj i zapisz:

- a) Kim był i co odkrył Kazimierz Funk?
 - b) W którym roku tego dokonał?
-

Karta 31

Znajdź wiadomości o rakiecie (historia rakiety). Przeczytaj i zapisz:

- a) Nazwisko polskiego wynalazcy rakiety z XVII w.
- Znajdź w słowniku wiadomości o tym sławnym Polaku i zapisz:
- b) Kiedy żył Siemienowicz?
 - c) Czego dokonał? Jakie są jego zasługi dla nauki o rakietach?
-

Karta 32

Znajdź w książce wiadomości o Gabrielu Narutowiczu. Zapisz tytuł rozdziału i strony. Przeczytaj fragmenty na oznaczonych stronach i odpowiedz na pytania:

- a) Na str. 73. Jaka tablica znajduje się w Szwajcarii w Zurychu na Głównym Gmachu Politechniki Związkowej? (zapisz jej treść).
 - b) Na str. 80 od poł. Jakie studia skończył Narutowicz?
 - c) Na str. 84. Jakim działem inżynierii zajmował się Narutowicz? Jakie budowle i elektrownie są jego dziełem?
 - d) Na str. 87 od poł. Jakie jest największe dzieło Narutowicza?
 - f) Na str. 90. Kim zostaje wybrany po powrocie do kraju?
-

Karta 33

Wypisz nazwiska wybitnych inżynierów Polaków, których biografie znajdują się na stronach 38, 70, 72, 76, 100, 103, 115, zaznaczając, kiedy żyli.

Znajdź na str. 115/116 wiadomości o STEFANIE BRYLE.

- a) Kim był Stefan Bryła?
 - b) Gdzie odbywał studia?
 - c) Jaką pracę rozpoczął w 1921 r.?
 - d) Jakie i jakiej konstrukcji budowle wznosił?
 - e) Na str. 116. Jakie było największe osiągnięcie prof. Bryły?
-

Karta 34

Znajdź wiadomości o STEFANIE DRZEWIECKIM (zapisz jego imię i nazwisko). Przeczytaj i zapisz:

- a) Kim był, gdzie przebywał i pracował?
 - b) Co stworzył w latach 1877, 1881, 1908?
 - c) Jakie są jego wynalazki dotyczące lotnictwa?
-

Karta 35

Wypisz nazwiska sławnych techników — wynalazców polskich, których biografie znajdują się na str. 129, 160, 191, 199. Znajdź wiadomości o KAZIMIERZU PRÓ-SZYŃSKIM. Przejrzyj tekst na str. 199—202 i zapisz:

- a) Kim był Kazimierz Prószyński?
 - b) Co skonstruował w roku 1894?
 - c) Jakie są następne wynalazki (koniec str. 200 i początek str. 201)?
 - d) Ile wynalazków ogłosił Prószyński w ciągu swego życia (początek str. 202)?
-

Karta 36

Znajdź w książce rozdział „Polski Edison”. Zapisz tytuł tego rozdziału.

Przejrzyj ten rozdział i zapisz na podstawie fragmentów na określonych stronach:

- a) Kogo nazwano „polskim Edisonem” (str. 172)?
 - b) Jaki jest jego wynalazek z dziedziny tkactwa (str. 173)?
- Znajdź w „Słowniku wyrazów obcych” wyjaśnienie słowa *Raster* — zapisz je.
- c) Jakiego wynalazku dotyczącego kinematografii dokonał Szczepanik (str. 174)?
 - d) Wymień kilka mniejszych wynalazków tego konstruktora (str. 175).
-

Karta 37

Przeczytaj na skrzydełkach obwoluty o treści książki „Na krańcach czasu” i zapisz:

- a) Jakie prace naukowe są opisane w tej książce (przez kogo i gdzie zorganizowane)?
- b) Jaką rolę odegrali w nich Polacy, pod czym kierunkiem?

W Posłowniu na str. 213 przeczytaj i zapisz:

- c) Czego dokonali pracownicy naukowcy Polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej?
 - d) Jaki profesor założył tę stację i kieruje jej działalnością?
- Zaznacz, gdzie znalazłeś te wiadomości.
-

Karta 38

Znajdź w nr 48 z 28 XI 1972 r. artykuł (na str. 10—11) „Sławy nauki polskiej”. Zapisz autora, tytuł artykułu oraz numer i strony, gdzie się znajduje:

Przeczytaj w artykule i zapisz wiadomości o uczonych: Aleksandrze Brücknerze, Kazimierzu Nitschu, Bronisławie Malinowskim.

Karta 39

Na skrzydełku obwoluty przeczytaj i zapisz, kim był Doktor Esperanto.

Przeczytaj fragment na określonych stronach i zapisz:

- a) Str. 127 u dołu. Czym zajmował się Ludwik Zamenhof?
 - b) Jaki tytuł dał swemu dziełu? (str. 129).
 - c) Pod jakim pseudonimem wydał swoją pracę (co on oznacza)?
 - d) Kiedy dzieło jego ukazało się drukiem? (str. 139 od poł.).
-

Znajdź rozdział „Technika posługiwania się książką i czasopismem. Zasady pracy umysłowej. Bibliografia”. Zapisz tytuł działu, poddziału i strony, na których się znajdują.

Przeczytaj rozdział na str. 105 (od połowy) i zapisz:

- a) Kto stworzył bibliografię narodową ogarniającą całe piśmiennictwo polskie?
- b) Kto jest kontynuatorem jego dzieła?
- c) Jakiej objętości jest ta bibliografia, co zawiera?

MARIA WERNER

Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy

Podróżnicy polscy

Konkurs

W Roku Nauki Polskiej warto zwrócić uwagę czytelników, zwłaszcza młodzieży, na polskich podróżników, z których wielu było naukowcami dużej klasy.

Już w XIII wieku Benedykt, zwany Polakiem, brał udział w poselstwie od papieża do chana mongolskiego. Jego obserwacje uzupełniły opis tej podróży, sporządzony przez G. del Caprine. Ale chyba najwięcej podróżników przysporzył nam wiek XIX, wiek w którym emigracja polityczna i zesłańcy wzbogacają wiedzę o innych kontynentach i o obcych ludach, dla których stają się często dobroczyńcami, ofiarowując swą wiedzę na ich usługi lub walcząc o ich prawa z kolonizatorami. Toteż współczesny turysta podróżując lub oglądając uważnie mapy spotka w najodleglejszych zakątkach świata polskie nazwy. Wiele z nich powstało w okresie, gdy nie istniało państwo polskie. Świadczą one jednak o istnieniu narodu polskiego — narodu, który nawet rozproszony po szerokim świecie żył myślą o Polsce.

Gdy Szolc-Rogoziański planował wyprawę do Kamerunu, zarzucano mu, że marnuje pieniądze mogące zaradzić wielu biedom nękającym ludzi. On jednak uważał, że przywrócenie państwowości polskiej zależy w dużej mierze od tego, czy świat będzie słyszał o Polakach i ich sprawie. Toteż, aby nie było żadnych wątpliwości, kim jest, odrzucił obco brzmiące nazwisko ojca: Szolc i przyjął nazwisko rodowe matki: Rogoziański.

Kto interesuje się alpinistyką, wie, że do dziś powstają polskie nazwy szczytów czy niedostępnych partii gór, zdobywanych przez Polaków. Nazwy te symbolizują osiągnięcia naukowe zdobyte wielkim trudem i odwagą uczestników wypraw.

Historia Narodu trwa, trwają też polskie wyprawy naukowe organizowane już nie przez pojedynczych zapaleńców, lecz przez instytucje naukowe niepodległej Polski, której pracownikom nie brakuje również zapału i pasji badawczych.

Nie zapominajmy jednak i o współczesnych „pojedynczych zapaleńcach” — samotne rejsy Teligi, Baranowskiego i innych mają również swój program naukowy i wielkie znaczenie propagandowe.

Jedną z form zapoznania czytelników z podróżnikami polskimi może być np. lekcja biblioteczna lub konkurs-krzyżówka zamieszczony na następnej stronie.

1				P	O	L	A	K											
2		R	O	G	O	Z	I	Ń	S	K	I								
3	K	O	W	A	L	S	K	I											
4				Z	A	R	U	S	K	I									
5			A	R	C	T	O	W	S	K	I								
6				D	Y	B	O	W	S	K	I								
7			C	E	N	T	K	I	E	W	I	C	Z						
8	C	Z	E	K	A	N	O	W	S	K	I								
9	C	H	W	A	Ś	C	I	Ń	S	K	I								
10	Z	Ó	Ł	A	W	S	K	I											
11			T	E	L	I	G	A											
12			D	O	M	E	Y	K	O										
13						C	Z	E	R	S	K	I							
14		M	A	L	I	N	O	W	S	K	I								
15	S	T	R	Z	E	L	Ę	C	K	I									

Tak wygląda wypełniona krzyżówka. Oczywiście, dla czytelników przygotowujemy puste kratki. Radzę wpisać jedynie literę Ś w nazwisku Chwaścińskiego, gdyż dzieci mogą mieć trudności w tym punkcie.

Oprócz kratek, umieszczamy na plakacie konkursowym jego tytuł, objaśnienie i znaczenie poszczególnych wyrazów, np.:

Postępując się książkami, znajdującymi się na wystawie, odgadnij nazwiska polskich podróżników. Rozwiązaniem konkursu jest hasło zawarte między grubymi (lub barwnymi) liniami.

Znaczenie poszczególnych wyrazów:

- Przydomek pierwszego polskiego podróżnika z XIII wieku, uczestnika poselstwa do chana mongolskiego.
- Podróżnik z drugiej połowy XIX wieku — organizator wyprawy do Kamerunu.
- Prawnik — kapitan wyprawy jachtem „Śmiały”.
- Zeglarz, taternik, generał brygady, założyciel Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, kapitan harcerskiego jachtu „Zawisza Czarny”.
- Fizyk, kierownik naukowy belgijskiej wyprawy antarktycznej na fregacie „Belgica”.
- Zesłaniec (po Powstaniu Styczniowym) — prowadził wszechstronne badania jeziora Bajkał.
- Współczesny pisarz, inżynier elektryk, uczestnik wypraw na Spitsbergen i Antarktydę.
- Geograf i geolog, zesłaniec (po Powstaniu Styczniowym) — badał kraj Jakutów, Góry Sajańskie, dorzecza Tunguzki i Olenioka.
- Taternik, alpinista, uczestnik wypraw w Atlas Wysoki i Góry Kaukazu.
- Kompozytor i muzykolog, jeden z najwybitniejszych polskich taterników, alpinistów i ratowników górskich.
- Kapitan jachtu „Opty”, na którym opłynął świat.

12. Mineralog, który po Powstaniu Listopadowym emigrował i w Chile zorganizował szkolnictwo i przemysł.
13. Zesłaniec (po Powstaniu Styczniowym) — prowadził wraz z Czekanowskim badania geologiczne i przyrodnicze, m. in. w okolicach Irkucka, i odbył wyprawę nad Indygirkę i Kołymę.
14. Inżynier kolejowy i drogowy. Po Powstaniu Listopadowym emigruje i w Peru buduje m. in. linię kolejową przez Andy.
15. Wybitny badacz Australii XIX wieku.

Gdyby zainteresowanie krzyżówką było duże, można zorganizować następnie konkurs-plebiscyt:

Napisz, którego z podróżników cenisz, podziwiasz czy lubisz najbardziej. Postaraj się uzasadnić swój wybór. Napisz, w jakiej książce (książkach) o nim czytałeś.

Jeżeli w bibliotece pracuje kółko geograficzne, „Klub pod Globusem” czy temu podobny dzieci mogłyby opracować „Słownik polskich podróżników”, który zawierałby krótkie notatki o podróżnikach, i książki, w których jest o nich mowa.

Ukoronowanie akcji to, w miarę możliwości, spotkanie z podróżnikiem, zgaduj-zgadula lub, wzorem znanego z dawnych lat turnieju „Jedziemy w świat”, odbycie wspólnej fikcyjnej podróży śladami wybranego podróżnika.

Na zakończenie przytaczam krótki wybór źródeł mówiących o polskich podróżnikach, świadomie pomijając te, które uwzględniono w lekcji bibliotecznej pt. „Polscy Podróżnicy”.

Biel S.: **Polska wyprawa w Hindukusz**. „Poznaj Świat” 1961 nr 2 s. 3—8.

Bieniarzówna J.: **500 zagadek historycznych**. Wwa 1961 WP.

Centkiewicz Cz.: **Wyspa mgieł i wichrów**. Wyd. 7 Wwa 1959 „Czytelnik”.

Centkiewiczowie A. i Cz.: **Kierunek Antarktyda**. Wwa 1971 „Iskry”.

Chudzikowska J., Jaster J.: **Ludzie wielkiej przygody**. Wwa 1955 WP.

Drucka N.: **Kurs na słońce. Opowieść o generale Mariuszu Zaruskim**. Wwa 1973
Wydawn. Harc.

Klima F. L., Tokarski Z.: **500 zagadek geograficznych**. Wwa 1961 WP.

Liebfeld A.: **Polacy na szlakach techniki**. Wwa 1961 Wyd. Komun. i Łącz.

Mrówczyński B.: **Błękitny trop**. Wwa 1961 NK.

Mrówczyński B.: **Droga wśród skał. Opowieść peruwiańska**. Katowice 1963 „Śląsk”

Orłowski B.: **500 zagadek z historii techniki**. Wwa 1965 WP.

Polskie wyprawy egzotyczne. Wwa 1961 WP.

„Poznaj Świat” 1967 nr 3. Numer poświęcony wyprawie Polskiego Tow. Geograficznego jachtem „Śmiały”.

Sosińska A. [Hanna Korab]: **Człowiek jest mocny. Opowiadania z życia wielkich wynalazców, ludzi nauki**. Wwa 1967 NK.

Teliga L.: **„Opty” od Fidżi do Casablanki**. Gdańsk 1970 Wydawn. Morskie. Miniatury Morskie.

Urbańczyk A.: **Samotne rejsy**. Wwa 1972 SiT.

Walczak W.: **Jak białe plamy znikają z map**. Wwa 1959 WP.

Wojznisz-Terlikowska: **Wstęp**. W: Żuławski W.: **Sygnaly ze skalnych ścian. Tradegdie tatrzańskie. Wędrówki alpejskie. Skalne lato**. Wwa 1958 NK.

Zaruski M.: **Na bezdrożach tatrzańskich**. Wwa 1958 SiT.

Zaruski M.: **Z harcerzami na „Zawiszy Czarnym”** Wwa 1966 SiT.

Nadto wykorzystać można encyklopedie ogólne oraz encyklopedie i słowniki specjalne (przyrodnicze, geograficzne itp.).

STANISŁAW JEŻYŃSKI

Wieczór poetycki Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego

Z utworów poety, z jego osobistych wypowiedzi na tematy własnej twórczości i wreszcie z opinii biografą — powstał ten „wieczór poetycki”, przeznaczony do odtworzenia przez grupę miłośników poezji. Stąd „rozpisanie ról” na kilka głosów. Można podjąć próbę inscenizacji w następujący sposób: — przy stoliku, przed publicznością — dwie osoby: odtwórca roli poety oraz narrator, tj. prowadzący spotkanie. Obok — recytator (uwaga: część utworów można odtworzyć z płyty z nagraniami wierszy, które recytuje autor). Na sali, wśród publiczności, osoby, które (jako Głos I, II, III i IV) zadają pytania i komentują wypowiedzi.

*

W opracowaniu wykorzystałem:

- wypowiedzi Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego w rozmowach o jego twórczości,
- fragmenty wywiadu udzielonego mi przez St. R. Dobrowolskiego w roku 1971 oraz wstępu do: „Poezje wybrane” LSW 1970 r.,
- fragmenty monografii: „Dobrowolski”, opracowanej przez Andrzeja Z. Makowieckiego (Agencja Autorska — Dom Książki 1969 r.),
- wiersze z tomu: Stanisław Ryszard Dobrowolski „Wiersze i poematy”..

Narrator

„Urodził się 14 marca 1907 roku na warszawskim Powiślu, w środowisku robotniczym. Te dwa elementy początków jego biografii określiły już na zawsze późniejszą drogę twórczą poety, prozaika, dramaturga i publicyści. Całe jego piarstwo pozostanie niezwykle silnie związane z sentymentem dla rodzinnego miasta, a własne dzieciństwo, młodość i krąg problematyki społecznej, z którą zetknął się w swej macierzystej dzielnicy, stanowić będą niewyczerpane źródło treści przetwarzanej w dziele literackim”.

Tak zaczyna się monografia Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego, poety i pisarza. Mamy okazję poznać dzisiaj wiele z jego wierszy a także usłyszeć sąd poety o własnej twórczości. I taka, wydaje mi się, dla miłośników jego poezji, będzie najatrakcyjniejsza forma spotkania.

Mamy w ręku tom „Wierszy i poematów” — wydany w roku 1968 i będący najobszerniejszym zbiorem poezji St. R. Dobrowolskiego. Proponuję — niech się stanie on podstawą naszej rozmowy; wspólnie będziemy wybierać te wiersze, które najbardziej się państwu spodobają i o których jednocześnie autor będzie chciał coś powiedzieć.

Recytator

Przez zęby zaciśnięte ostre ciskać słowa,
Prażyc nimi i chłostać, i ciąć najboleśniej,
Dopóki pośród ulic czerwienią majową
Nie rozkrwawią się w wicherze purpurowych pieśni.
I tak przez całe życie w słowach się rozmiatać —
Oto jest miłość moja i gniew mój do świata.

Narrator

Ten wiersz, otwierający zbiór Pana poezji, zbiór najpełniejszy z wydanych dotychczas, ma charakter manifestu poetyckiego. Kiedy on powstał i czy dzisiaj program ten brzmiałby tak samo?

Poeta

Wiersz powstał bardzo dawno, w dwudziestym siódmym. Byłby dzisiaj w treści identyczny, lecz inaczej wyrażony. Widać w nim zbyt wyraźnie wpływ Tuwimowskiej poetyki...

Głos I

...choćby to „w słowach się rozmiatać”...

Poeta

— tak, widać w nim fascynację Tuwimem. Dzisiaj bym tego — z oczywistych powodów uniknął. A o moim programie ówczesnym i o poglądach wolałbym mówić przy okazji dojrzałszych wierszy, powiedzmy w momencie, kiedy dojdziemy do wierszy z tomiku „Powrót na Powiśle”.

Narrator

Właściwie już przy nich jesteśmy, lub raczej przy pytaniu, które — być może — doprowadzi nas do „Powrotu na Powiśle” — cyklu wierszy z roku 1935. Oto wiersz znacznie wcześniejszy „Warszawa”, zaczynający się od słów „Wielka jesteś Warszawo...”

Poeta

Ten wiersz pomińmy!

Głos I

Bez podania powodów?

Poeta

Po prostu pomińmy. Warszawa jest w moim dorobku tematem ważnym i znajdują się lepsze wiersze poświęcone temu miastu.

Głos II

Czy można zatem wiedzieć, które z nich wyróżniłby pan — jako panu najmilsze, według pana najlepsze?

Poeta

W tym wypadku nie waham się — wyróżniam „Warszawskie dzieci” i „Powrót na Powiśle”.

Narrator

Czy to wynika z oceny ich walorów formalnych...?

Poeta

Nie tylko ze względu na robotę poetycką, ale dlatego, że „Powrót na Powiśle”, powstały w 1935 roku, był pierwszą wielką deklaracją ideową, społeczną i polityczną w mojej twórczości. Wydałem go po raz pierwszy w tym samym roku, w wydawnictwie Hoesicka, ale (wstyd się przyznać — ale tak było) za własne pieniądze. Tym się różni tamten „Powrót” od tego, który mam przed sobą, że była w nim moja przedmowa ideowa. Wygłosiłem ją rok wcześniej, 10 listopada 34 roku, w Polskim Radio. Zaczynała się owa przedmowa od słów „Czym jest dla nas niepodległość, dla najmłodszych pisarzy polskich...”, ale w rzeczywistości traktowała o społecznych, o ideowych obowiązkach pisarza wobec narodu. Z punktu widzenia idei socjalizmu.

Narrator

W obecnym zbiorze cykl „Powrót na Powiśle” poprzedził pan czterowierszem:

Zem nie był, jak skrwawiony kamień
wydarty z twoich bruków dłońmi,
przebac mi! — ciężar za ogromny
na dwoje tylko słabych ramion.

Skąd w nim ów ton przygany wobec siebie samego, albo może raczej skruchy czy niezadowolonia?

Poeta

To proste. Powinienem wówczas wstąpić do partii — w tym sensie głębszym: pisać o sprawach najważniejszych, bolących ludzi. A nie chodzić po knajpach. W kompanii beztroskich pędziwiatrów hołdujących cygańskiej modzie.

Głos III

A „Warszawskie dzieci” — dlaczego?

Poeta

Dlaczego „Warszawskie dzieci” wyróżniam, i to wyróżniam w sposób szczególny, z głębokim wzruszeniem, może nawet — nie wstyd się przyznać — z dumą? Utwór powstał na wiosnę 44 roku. Muzykę do niego napisał, wówczas młody, Andrzej Panufnik. I tak, już jako piosenka, wydrukowany został — w konspiracyjnej drukarni BIPu — wraz z nutami.

Narrator

Pozwoli pan, że przypomnimy tekst (U w a g a: może być nagranie).

Recytator

Warszawskie dzieci

Poeta

A więc dalej odpowiem na pytanie. Już w czasie Powstania Warszawskiego, w którejś z wydawanych wówczas w walczącym mieście gazet powstańczych, przeczytałem przypadkowo reportaż Janusza Stępowskiego, opisujący pewien epizod powstańczych walk. Co w nim wyczytałem? Oto któregoś ranka, za którąś barykadą na Powiślu, oddział szturmowy, złożony z młodych chłopców, dzieci jeszcze prawie, odśpiewał głośno „Warszawskie dzieci”. Po tym uderzyli na niemieckie stanowisko i wszyscy zginęli. Czy ta odpowiedź wystarczy?

Narrator

Po wojnie reportaż Stępowskiego przedrukowała „Polska Zbrojna”.

Głos III

To wprawdzie jest wbrew przyjętej na początku spotkania zasadzie chronologii, ale chciałbym już teraz zapytać o inną pieśń powstańczą, która mi się podobała bardziej — jako piosenka żołnierska — od „Warszawskich dzieci”. Ani jednej, ani drugiej nie ma zresztą w zbiorze „Wiersze i poematy”.

Poeta

Są za to w wielu antologiach wierszy o Warszawie, wojennych i pieśni...

Głos IV

Chciałbym zapytać: kiedy, w jakich okolicznościach powstała „Szturmówka”?

Poeta

Nie mam pretensji o to zakłócenie — nudnej przecież — chronologii. Tym bardziej nie mam, że pytanie dotyczy jednej z pieśni czy też jednego z moich wierszy wojennych. A to temat, który uważam za ważny w swojej twórczości. Dużo, dużo ważniejszy, niżby wynikało z ilości wierszy z lat 1939—1945 wydrukowanych w zbiorach moich poezji. I w ogóle znanych. Ale to inna historia i jeszcze do niej wrócimy, bo przecież i w tym tomie trochę wierszy wojennych znalazło się.

Narrator

Przepraszam, ale czy przed odpowiedzią, można poprosić o przeczytanie „Szturmówki”?

Poeta

Nawet zaśpiewanie!

Recytator

„Szturmówka”

(U w a g a: można wykorzystać ewentualnie nagranie płytowe pieśni).

Poeta

Jak powstała ta pieśń? We współpracy z Jerzym Ekierem, który napisał do niej muzykę. A napisałem ją w roku 1942 — na konkurs rozpisany przez redakcję podziemnego „Biuletynu Informacyjnego”. Zdobyła I nagrodę. Ale dla mnie najważniejsze stało się to, że wkrótce można ją było słyszeć w wielu oddziałach partyzanckich.

Głos I

Nie wiem, jak pan to przyjmie, ale ta pieśń, dla mnie osobiście, zajmuje — wśród innych Pana utworów — miejsce szczególnie eksponowane. Po prostu — najbardziej ją cenię. A argumenty: śpiewali ją wszyscy i wszyscy ją znali.

Narrator

Chciałbym przytoczyć wyjątek z opracowania Tadeusza Szewery o piosence żołnierskiej pt. „Niech ją wiatr poniesie” dotyczącej Szturmówki. Oto co tam m. in. czytamy na temat tej jednej z pierwszych piosenek Podziemnej Warszawy:

„W roku 1944 powędrowała poza stolicę ogarniętą pożogą powstania i stała się własnością prawie wszystkich oddziałów partyzanckich, a nawet poddawana była nieznacznym przeróbkom (...)”

I dalej:

„Szturmówka” nie była jedyną piosenką napisaną przez Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego. W jego skromnym wojennym mieszkaniu przy ul. Nowogrodz-

kiej 17, narodziła się także w roku 1942 wesoła, marszowa piosenka „Lecz to nic” (...) Tam także powstał w 1944 roku marsz „Warszawskie dzieci” i bardzo ciekawy „Żelazny marsz”, do którego muzykę napisał Witold Lutosławski.

Ponieważ marsz „Lecz to nic” mało jest znany, poprosiłbym o przeczytanie jego fragmentów.

Recytator

Lecz to nic

Poeta

Proszę mnie zwolnić od obowiązku komentowania. Może raczej cofnijmy się wstecz — coś niecoś tam jeszcze zostało, o czym chciałbym powiedzieć.

Głos II

To ja chciałbym wobec tego *ab ovo* — od samych początków pana twórczości, a może nawet jeszcze wcześniej. Jaki wiersz — z zapamiętanych — był Pana pierwszym wierszem? Jak się to pisanie wierszy zaczęło, albo raczej: kiedy?

Poeta

W końcu zawsze takie pytanie pada i zawsze trudno o odpowiedź. Więc krótko, wtędy to brzmi jeszcze najlepiej.

Pierwszy wiersz wydrukowali mi w „Robotniku”. W grudniu 1926. Liryk, słaby.

Szesnaście lat i niepokoje w okolicy serca — oto kiedy i dlaczego napisałem pierwszy wiersz.

Narrator

U progu dojrzałości twórczej poetyckiej znajduję wiersz, któremu chciałbym poświęcić nieco więcej uwagi. Mam tu na myśli „Balladę o Franciszku Villonie”. Ale może przedtem poprosimy o jego odczytanie.

Recytator

Ballada o Franciszku Villonie

Narrator

Ja chciałbym zapytać, na ile wybór postaci, której wiersz jest poświęcony, nie jest przypadkowy. Na pewno nie jest, ale dlaczego właśnie Franciszek Villon, złoczyńca i frant, i wielki poeta. Trudno pana posądzać o głębsze zainteresowania religijne — skąd zatem Bóg w poezji niewierzącego? A może w każdym racjonalistcie tkwią okruchy wiary?

Głos II

A ja chciałbym wiedzieć, czym jest — w rozumieniu poety — owo „tarzanie się w życiu”. Czy zna je pan z autopsji i czy bez niego nie ma otwartej drogi do poezji? A może to kwestia temperamentu?

Poeta

Mody raczej. Ale od początku. Zawsze fascynowały mnie postacie o dużej rozpiętości duchowej, szerokim zakresie zainteresowań, rozległej skali upodobań. Albo prościej: wszechstronne — rozwichrzone. Villon: hultaj, obwieś — ale i genialny, wzruszający poeta. Wraz z Uniłowskim roczytywaliśmy się — w okresie „Wspólnego pokoju” — w „Wielkim Testamencie”. Urzekła nas zawarta w nim ogromna bujność życia: od grubej i sprośnej Małgośki do natchnionej, żarliwej modlitwy. Porywała nas taka renesansowa bujność życia. Zawdzięczam te zainteresowania Renesansem swojemu nauczycielowi — dr Kazimierzowi Kosińskiemu.

Głos II

Tak, może zainteresowania literaturą Renesansu. Ale jak wyglądała sprawa owe-
go „tarzania się w życiu” — tego nauczyciel zapewne nie uczył.

Poeta

Na pewno hulaliśmy, tworzyliśmy cyganerię przełomu lat dwudziestych i trzy-
dziestych. Na śniadanie nie było — ale kolacja poprzedniego dnia kosztowała ty-
le, co miesięczne skromne utrzymanie studenta. Na szczęście — zwykle jedliśmy
ją na cudzy rachunek. Jak to wyglądało i kim byli ci życzliwi mecenasi głów-
nych poetów, napisałem we wspomnieniu pt. »Klucz do „Wspólnego pokoju”«.
Dotyczyło to właśnie tego okresu, kiedy powstawała powieść Uniłowskiego, miesz-
kającego wówczas u mnie na Nowiniarskiej.

Wierze o Villonie nie ja jeden wówczas pisałem. Znany jest np. wiersz Włodzi-
mierza Słobodnika. Bóg był w tych wierszach reliktem z epoki Villona, bo wie-
rzący już wtedy rzeczywiście nie byłem.

Co z tym „tarzaniem” — bo to coś mocno interesuje moich słuchaczy. Wiem dla-
czego oczywiście: trudno sobie wyobrazić mnie teraz w roli cygana. A nie trzeba
z pewnością być cyganem, żeby być poetą — zależy to od temperamentu i bio-
grafii. Dzisiaj nawet żałuję, że byłem wówczas cyganem — zamiast, na przykład,
uczyć się, studiować.

Głos IV

Dlaczego mówi to Pan z uśmiechem?

Poeta

Rzeczywiście. No to proszę się domyślić. Dlatego oczywiście, bo żałuję, iż dzisiaj
nie mogę już tak brykać.

Głos IV

Jak to wyglądało?

Poeta

Ho, ho — aż do strzelania z pistoletu włącznie. Do przyjaciela, w noc Sylwestro-
wą. Na szczęście nie trafiłem i dzięki temu mam do dzisiaj wiernego przyjaciela.
A dziewczyna była bardzo, bardzo piękna.

Nie chcę twierdzić, że w tym hulaszczym trybie życia wyrażał się nasz pro-
test przeciw rzeczywistości, ale coś z tego może i w nim było — jakaś manife-
stująca się negacja rzekomego ład. Wprawdzie nie rozbijaliśmy luster w klubach
stowarzyszeń artystycznych, ale... ale coś przecież z chuligaństwa w tym było.

Prawdą jednak jest także i to, że za własne, z trudem nieraz zdobywane pie-
niądze, wydawaliśmy własne czasopismo literackie: własne, bo przez nas tylko
i przez szelmę-cenzora cenzurowane. A przecież — gdy je dzisiaj przeglądam —
nacechowane jakąś ogromną, zgoła nie cygańską powagą.

Głos IV

Można zatem stwierdzić, że u podłoża tego wiersza znajdują się jakiej elementy
własnej biografii.

Poeta

Eyliśmy wówczas bardzo młodzi. Najstarszy spośród poetów „Kwadrygi”, Włodzi-
mierz Słobodnik, w 1930 roku miał lat trzydzieści. Cechowało nas ogromne
umiłowanie życia, bez którego nie ma poezji. Stąd naturalna, łatwo zrozumiała
skłonność do hałaśliwego manifestowania kipiącej w nas radości, do „psich fig-
łów”, do wszystkiego, co nosiło znamiona prötestu, przeciw inwazji szarzyzny
w życie. Stąd słoneczne spacery z gladiolusami w garści po niedzielnej Mazo-

wieckiej, zimowe kuligi po Nowym Świecie, burzliwe eskapady do Fukiera na kieliszek Sant Raphaela, chóralne pienia w knajpach, i na wieczorach poetyckich w auli Uniwersytetu.

Twórczość poetycka jest zawsze swoistą, duchową — i nie tylko duchową jedynie — biografią. U każdego poety. Za tę wyraźną spójność biografii i twórczości — szczególnie cenię Broniewskiego. A ileż motywów autobiograficznych u Tuwima, Przybosia. Nie mogą się ich natomiast doszukać w młodej poezji, przynajmniej u ogromnej większości jej przedstawicieli.

Głos II

Ma pan im to za złe.

Poeta

Oczywiście, że tak. Ale to kwestia gustu.

Narrator

Napomknął pan o swoich przyjaźniach poetyckich. Myślę, że można by ten interesujący temat rozwinąć. Twórczość pana wyrasta w czasach dla poezji polskiej bardzo pomyślnych. Nie dlatego, żeby było poetom szczególnie dobrze, ale dlatego, że była ich twórczość wyjątkowo bogata, obfita. Kształtowały się ugrupowania poetyckie — starszy Skamander, później — pana rówieśniczka, siostra Kwadryga i inne. Wpływy różnych poetek, indywidualności, poglądów i temperamentu spletały się i rozchodziły, a owe zbliżenia i odejścia pozostawiały wyraźne ślady w wielu wierszach.

Czy chciałby pan powiedzieć o takich swoich fascynacjach poetyckich?

Poeta

Pierwszym poetą, który mnie zafascynował, był Tuwim, drugim Broniewski. Twórczość Broniewskiego była jednak źródłem fascynacji trwalszej i głębszej, bo natury duchowej, ideowej, a nie tylko formalnej. To po prostu, najzwyczajniej, wpływ człowieka — poety, który wskazał mi drogę.

Ale mistrzem słowa, który nauczył mnie pisać wiersze — był Tuwim. To zresztą nie byłby koniec wyznań na ten temat, gdybym nie był ograniczony czasem.

Głos II

Znajduję właśnie taki pana wiersz, z wczesnych zapewne, który jest — w moim przekonaniu — przykładem zbieżności poetyckiej języka z Broniewskim. Jest to „Pieśń o wojnie i pokoju”, zaczynająca się od słów:

Wiatr po drogach z wierzbami się targał
Włókł się traktem i deszczem pluł —
W takt żołnierskich melodyj szła skarga,
Wiechcie błota bryzgały spod kół,
Po wybojach toczyły się jeszcze —
Echem w ciszę łoskot się niósł,
Pod dziurawym wytartym płaszczem
Jak pies kąsał nad ranem mróz.

Poeta

Powstał w 1928 roku i był wydrukowany w „Kwadrydze”. Jest to rzeczywiście wiersz jeden z najwcześniejszych.

Narrator

Przytoczone zostały pierwsze zwrotki tego wiersza. Ja przypomnę ostatnią:

A poecie, co słowa w męce
Rwał i nocą do walki wołał,
Czarne ludzkie robocze ręce
Włożą wieniec laurowy na czoło.

i zapytam: a co z tym „wieńcem laurowym na czoło”, o którym napisał pan bez mała pół wieku temu?

Poeta

No cóż! Widocznie kwestia uporu: w końcu jestem poeta-laureatus: dwie nagrody miasta Warszawy (ewenement), nagroda Ministra Obrony Narodowej i nagroda Ministra Kultury i Sztuki. Najmilsze sercu te warszawskie. Chciałem być warszawskim poetą i cieszę się z takiego potwierdzenia również.

Narrator

Była już mowa o przyjaźniach poetyckich. Czy możemy wrócić do tego tematu?

Poeta

Zawsze! Niigdy by mi nie przyszło do głowy wstydzić się swojego poetyckiego rodowodu lub sympatii do innych poetów. Mało! Uważam, że nie mijają one bez śladu w moich wierszach.

Narrator

Właśnie chciałbym prosić o przeczytanie fragmentów wiersza „Matce mojej” — powstałego w latach trzydziestych.

Recytator

Ty nie możesz wiedzieć tego, mamoo...

Poeta

A czy ja mogę zadać pytanie? Czyjej poezji echo słyhać w tym wierszu?

Narrator

Wydaje mi się, że...

Poeta

A może raczej ktoś ze słuchaczy... No to ja wam powiem, że napisałem go pod wpływem Sergiusza Jesienina. Słyhać to choćby w metaforyce. Oto fragment „Listu do matki” Jesienina:

Po dawnemu łaknę twej pieszczoty
I o jednym tylko marzę w snach,
By czym prędzej od tej złej tęsknoty
Znów powrócić pod nasz niski dach.

Wydaje mi się, że mój wiersz brzmi tak, jakby to był przekład z Jesienina, jednego z moich ulubionych poetów, tak jak Broniewski. Któż zresztą może nie lubić Jesienina.

Narrator

Z wierszem „Matce mojej” sąsiaduje, przez kilka kartek zaledwie, wiersz „Do autora Komuny Paryskiej”. Czy można go zacytować?

Poeta

Nie, to chyba zbędne. Po prostu w kilku zdaniach powiem, skąd się ten wiersz wziął. A nawet jednym zdaniem: jest on wyrazem przyjaźni dla Broniewskiego, poety, który debiutował 4 lata wcześniej ode mnie.

Głos I

A jakie było pana pierwsze spotkanie z Broniewskim? Co się panu w nim najbardziej podobało? Czy zbliżony temperament, typ psychiczny, emocjonalny, zainteresowania?

Poeta

Tak, i oczywiście ideologia. Cóż wspólnego? Nawet mazowieckie pochodzenie, dalej: obydwaj mieliśmy żony z Kalisza, obydwaj byliśmy oficerami 1 pp. Legionów. Jego ojciec i mój dziadek pracowali w tej samej instytucji w Płocku. Ale to prawie żartem.

Pierwsze spotkanie z Broniewskim? W listopadzie dwudziestego siódmego roku na moim pierwszym wieczorze poetyckim. Występowałem wówczas pierwszy raz publicznie, jako poeta, wraz z kolegami z „Kwadrygi”. Po wieczorze Broniewski podszedł do mnie — a był to dla mnie wówczas poeta dojrzały, był już znany, głośny — i złożył mi gratulacje. — Jest to dalekie echo pańskiej muzy — odpowiedziałem. — Pan się myli, to tylko dźwięk tej samej struny. Pamiętam to nie gorzej, niżby rozmowa ta odbyła się wczoraj...

Recytator

Ten ton —
nie fujarkowy, ale wznoszący się
do heroizmu,
to znaczy do stylu
prawdy —
Tobie zawdzięczam, Cyprianie Kamilu!

Poeta

Nie sposób pominąć jednej jeszcze wielkiej pana fascynacji poetyckiej — Norwidem (już przed wojną był odkryty!). Wynikała ona, według biografów, z pana zainteresowania problemem pracy. Cytuję za Andrzejem Makowieckim:

Stąd też pojawił się w wierszach Dobrowolskiego motyw zainteresowania Norwidem. Wydany w roku 1935 zbiorek „Nad Norwidem” wskazywał nie tylko na wpływy formalne, widoczne w budowie strofy i użytym słownictwie, ale także — co ważniejsze — na podjęcie podobnego zakresu problematyki. W wierszach cyklu napotykały norwidowskie rozumienie pracy jako specyficznie ludzkiej formy samookreślenia, równocześnie zaś wiele miejsca poświęcił poeta rozważaniom nad funkcją twórczości artystycznej i rolą poety. Romantyczny stygmat poetycki — samotność i zapomnienie — uzyskiwał tu nową, współczesną motywację, związaną z pojmowaniem działalności artystycznej jako formy rewolucjonizowania myśli społecznej.

Poeta

Zachwyciła mnie też owa specyficznie Norwidowska ekonomia słowa, precyzyjne wyważanie jego znaczenia.

Recytator

Błogosławione laurowe pieśni...

Narrator

Chciałbym teraz otworzyć nowy temat w naszym spotkaniu i myślę, że nie jest to temat dla Pana obojętny.

Recytator

Szumi za oknem dunajacka...

Poeta

Wiersz napisałem w 1935 roku. Była to pierwsza próbka przed „Janosikiem”, drobiaz, który powstał w Krościenku. Pojechałem wtedy (miałem 28 lat) po raz pierwszy w góry i od razu dobrze trafiłem — w Pieniny. Byłem wówczas obłąkany górami i góralszczyzną. Sprawilem sobie nawet autentyczny strój góralski. z orlimi piórami (droższe od całej reszty, kupione w Nowym Targu, ale z importu z Czechosłowacji. Nie wiem dlaczego — czyżby nie było u nas orłów, wówczas?). Nie był to jednak strój zakopiański, lecz pieniński.

Głos II

Impulsem była zatem chyba ówczesna „moda na góry” — a może literatura, w której nuty góralskie były częste i pociągające?

Poeta

Zacząto się od poznania gór. Ale Tetmajera znalazłem oczywiście wcześniej i na góry patrzyłem zapewne przez te poetyckie okulary. Tak czy inaczej urzekło mnie piękno gór, zafascynowała swoboda, jaką odczuwałem w tamtym krajobrazie, w tamtym życiu. I stąd już tylko krok do „Janosika z Tarchowej”. Krok, to znaczy dwa lata — bo poemat powstał w 1937 roku.

Recytator

Panowie, panowie, będziecie panami,
ino nie bedzieci przewodzić nad nami...

Narrator

Chciałbym poprzedzić recytację fragmentów poematu informacją o utworze — zaczerpniętą z monografii:

Janosik z Tarchowej, obszerny poemat epicki opublikowany w roku 1937, jest kolejnym dowodem zainteresowania poety postaciami historycznymi, których działalność związana była z ruchami wyzwoleńczymi zarówno zresztą w narodowym, jak i społecznym znaczeniu. Do galerii tych postaci, obok Kostki Napierskiego, Jakuba Jasińskiego i Spartakusa, należy także na poły legendarna sylwetka hetmana zbójnickiego. W rytmicznych dystychach, nawiązujących świadomie do konwencji ludowej dumy, opowiada Dobrowolski biografię Janosika, akcentując szczególnie w jego działalności elementy postawy buntownika wobec ustalonego porządku społecznego, postawy ludowego trybuna Podhala ciemionego przez polskich i madziarskich panów. Charakterystyka Janosika, zgodna w zasadzie z wiedzą historyczną o tej postaci, zmierza ku takiej jej konstrukcji, która sprostałaby wymogom symbolu rewolucyjnego wrześnie, uosobienia gniewu za wiekowe pańszczyźniane krzywdy. Dodajmy także, iż Dobrowolski w Janosiku nad podziw trafnie wykorzystał elementy gwary podhalańskiej, stylizując swą opowieść na ludową balladę o bohaterze.

Recytator

Janosik z Tarchowej cz. VIII

Poeta

Zamiar napisania „Janosika” powstał pod wpływem pracy Józefa Krzyżanowskiego: „Proces Janosika”. Jest to rozprawa naukowa, dostarczająca wspaniałego materiału. Bohater jest autentyczny, a nie legendarny. Jest to jedyny — chyba — poemat historyczny o Janosiku. Wprawdzie będąc w Krościenku — zamierzałem napisać o Kostce Napierskim. I zresztą napisałem, w wiele lat później — piosenkę. Wcześniej jednak urzekł mnie Janosik.

Głos IV

Dlaczego właśnie on?

Poeta

Kostka Napierski, Janosik fascynowali mnie dla tych samych powodów, dla których fascynował mnie Villon czy Spartakus, czy wreszcie mój pradziad Jakub Jasiński. Byli to ludzie stworzeni na wielką miarę, czy może raczej rozległą skalę, o niezwykle szerokim temperamencie, szerokich zainteresowaniach, wiążący w sobie cechy bardzo od siebie odległe, właściwie przeciwności. I bardzo, bardzo mocno związani z życiem, no powiedziałbym, z życiem środowiska lub po prostu ludu, będący wcieleniem protestu społecznego.

Narrator

Dodam, że „Janosik z Tarchowej” przełożony został na białoruski a także na słowacki i wydany został w Czechosłowacji w 250 rocznicę stracenia Janosika... Poświęcając tyle uwagi motywom góralskim w pana poezji nie możemy jednocześnie pominąć rodzinnego Mazowsza.

Recytator

Sonata księżycowa

Poeta

Moje wakacje, od dzieciństwa po dwudziesty rok życia, spędzałem tylko na Mazowszu. I oto rezultat. Nie sposób było oprzeć się chęci napisania takiego wiersza.

Recytator

Rodowód

Poeta

To jest prawie ścisła autobiografia — prawie, ponieważ brak mi udokumentowania na to, że Jasiński był moim pradziadem. To jedynie domniemanie.

Recytator

Krzyże

Narrator

Wojna. Okres tragiczny w życiu narodu, ale i okres wzmożonego wysiłku twórczego. W pana twórczości szczególnie ważny — choć wierszy z tego okresu pozostało niewiele. Wojna i wojowanie. Był pan żołnierzem.

Poeta

W roku 1931, gdy miałem już 24 lata (z opóźnieniem spowodowanym, na zasadzie wówczas obowiązujących przepisów, studiami uniwersyteckimi i czymś jeszcze), powołany zostałem do odbycia („zasadniczej”, jak się to dziś określa) służby wojskowej w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty w Zambrowie.

Nie udałem się tam, najdelikatniej mówiąc, z ochotą. A dlaczego? Jak wielu, w tym czasie, młodych ludzi o podobnych do moich poglądach społeczno-politycznych („lewicowych”) byłem wtedy żarliwym, zaciekle antymilitarystą — nawet nie pacyfistą, lecz — najściślej rzecz określając — antymilitarystą.

O tej „podchorążówce” miałbym wiele do powiedzenia, ale tu nie ma na to miejsca. Dość będzie, jeśli powiem, że po 11 miesiącach ukończyłem ją z lichą lokatą w stopniu kaprała-podchorążego i dzięki poczynionym zabiegom zostałem odkomenderowany na praktykę (dwumiesięczną) do 1 Pułku Legionów w Wilnie (rok przed tym — w 1931 — odbył tam po raz ostatni w życiu oficerskie ćwiczenia kpt. rez. Władysław Broniewski). W październiku 1932 przeniesiony zostałem do rezerwy w stopniu... kaprała podchorążego.

W 1934 powołano mnie na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe. Nie wykazałem i wtedy większego zainteresowania „sztuką dowodzenia” i w ogóle „sztuką wojskową”. Po egzaminie (oczywiście nieudanym) powróciłem do domu w stopniu... kaprała-podchorążego.

W 1935 roku ponownie powołano mnie na 6-tygodniowe ćwiczenia wojskowe do tegoż samego 1 PPLeg. Moi dowódcy byli tym razem zaskoczeni i zdziwieni innym niż dotąd moim stosunkiem do roboty w wojsku.

— Skąd ta zmiana? — byli ciekawi.

— Bo i czasy się zmieniły — odpowiadałem.

Od dwóch już lat Hitler rządził Rzeszą.

1 stycznia 1936 roku awansowałem z kaprala-podchorążego na... podporucznika rezerwy.

W kampanii wrześniowej 1939 nie brałem udziału. Nie powołano mnie do woj-ska mimo (na owe czasy) dobrego przygotowania. Sądzę, że stało się to w wyniku chaosu mobilizacyjnego, wywołanego zaskakującą klęską. A może z innego po-wodu, z powodu literek „pp”¹ w ewidencji — od roku 1937 nie wolno mi było wyjechać z miejsca stałego zamieszkania, z Warszawy; był to najłagodniejszy, trochę jednak krępujący, środek prewencyjny.

11 września wyruszyłem w tzw. „rajzę” po wschodnich obszarach Rzplitej w po-szukiwaniu mego pułku (szukaj wiatru w polu) lub jakiegokolwiek jednostki woj-skowej, która zechciałaby mnie wcielić do swoich szeregów. Nie udało się. 6 paź-dziernika wróciłem do Warszawy i tu przeżyłem lata okupacji.

Recytator

Rozkaz dla Warszawy

Narrator

Pozwolę sobie przytoczyć jeszcze fragment z monografii Andrzeja Makowieckiego.

W twórczości okupacyjnej Dobrowolskiego, poety świadomie wybierającego rolę „towarzysza swojego czasu”, odnajdujemy wszystkie wydarzenia trudnych lat niewoli. Obraz zbombardowanej we wrześniu Warszawy zawarł poeta w wierszu „Krzyże”, powstanie w getcie upamiętnił się wierszem o gniewnej Judyt Muranowskiej. Heroiczna rzeczywistość warszawska uzyskuje tu nadzwyczaj od-powiedni ton poetycki. Retoryka i patos, nadużywane czasem przez pisarza w jego wcześniejszej twórczości, w tych dniach okazują się metodą twórczą godną sprostania doświadczeniu historycznemu.

Odpowiedzią na rosnący terror okupanta, obok osobistego udziału w ruchu podziemnym, staną się takie wiersze-apele, jak „Rozkaz dla Warszawy”, „Na warszawskie parkany”, „W kolebce całowanym”.

Recytator

Na warszawskie parkany

Poeta

Napisałem parę pieśni — między innymi: „Szturmówkę” (z Janem Ekierem), „Że-lazny marsz” (z Witoldem Lutosławskim), „Warszawskie dzieci” (z Andrzejem Panufnikiem). Trudno mi było przewidzieć, że kompozytor pieśni, z której mam powód do dumy, okaże się... Ale dajmy temu spokój!... Trudno było o poetów o lewicowych przekonaniach. Ci znaleźli się w większości za Bugiem. Najbliż-szym moim współpracownikiem wtedy był mój stary druh Aleksander Maliszew-ski. Szukałem młodszych — wśród nich znalazłem przyjaciela między innymi w K. K. Baczyńskim. Na moją prośbę napisał dwa świetne wiersze i dwie mało udane piosenki.

Brałem udział w Powstaniu Warszawskim. Udawałem, że się nie boję.

Nawet 18 sierpnia w Adrii, kiedy to powinienem zginąć. Ale niemiecka bomba, wyprodukowana w Czechosłowacji, okazała się niewypałem. Chwała nieznanemu człowiekowi-sabotażyście.

Recytator

Stare Miasto zwycięży

Poeta

Zachorowałem na biegunkę w ostatniej fazie dogorywającego Powstania, dostałem się do niewoli. Przez Ożarów trafiłem do Łambinowic (Lamsdorf) na Opolszczyź-nie, a stamtąd — po krótkim, na szczęście, w tej katowni pobycie — do Oflagu II D (Gross Born-Roederitz) na Pomorzu, w dzisiejszym województwie koszaliń-skim, na Wale Pomorskim.

5 lutego część z nas, wśród nich Kruczkowski i ja, została wyzwolona (szturmem) przez 1 Armię WP. Wróciliśmy z Leonem Kruczkowskim (we dwóch) do Warszawy i tu, ściślej we Włochach pod Warszawą, na własną prośbę zostałem wcielony do szeregów ludowego Wojska Polskiego.

Recytator

Naprzód

(19 lutego 1945 na „Wale Pomorskim”)

Poeta

A ściślej — w Jastrowiu.

Dlaczego ten — najważniejszy chyba — rozdział w mojej twórczości jest taki niewielki? Cóż, po prostu wojna. Tomik moich wierszy pt. „Próby bez wartości” powielony był w sześciu egzemplarzach, w roku 1942. Inne nie były drukowane — i, tak jak te sześć egzemplarzy — spłonęły w mieszkaniu podczas Powstania. Ocalało to, co zapamiętałem, i częściowo to, co było drukowane w prasie podziemnej lub powstańczej. I musi wystarczyć.

Recytator

Chmurnieje myśl, gdy wspomina...

Poeta

Moja matka zginęła w Ravensbrück...

Napisałem sporo utworów poetyckich na tematy żołnierskie (byłaby z tego spora książeczka — „Wiersze żołnierskie” S. R. Dobrowolskiego; ale na to trzeba wydawcy) i trochę pieśni (tekstów) patriotyczno-żołnierskich. Opublikowałem także parę powieści i opowiadań (sporo) na temat tradycji i współczesności polskiego oręża — walk naszego narodu o wolność i demokrację: „Jakub Jasiński”, „Warszawska Karmaniola” oraz „Piotr i Anna”, te dwie ostatnie w drugim wydaniu wyszły razem pod wspólnym tytułem „Czerwieńcy”; opowiadania ukazały się w różnych tomach — „Notatnik warszawski”, „Drugi notatnik warszawski”, w zbiorach opowiadań „Nasz czas” i „Dzień dzisiejszy”; obserwacje korespondenta wojennego pod Berlinem i w Berlinie w kwietniu 1945 i niezapomniane tam przeżycia posłużyły mi dla stworzenia powieści pt. „Trudna wiosna”, którą w 1971 roku wydano w języku niemieckim w demokratycznym Berlinie pt. „Ein schweres Frühjahr”; w 1947 wydałem wybór swoich powojennych prac publicystycznych pt. „Wolność, ale jak?” (tam też niemało na interesujące nas tematy).

No cóż, to już chyba za wiele.

Recytator

Tu jest mój dom. Tu moje są domowe ściany...

Głos IV

Który z wierszy, zawartych w tomie „Wiersze i poematy”, Panu osobiście najbardziej się podoba?

Poeta

Spośród wierszy zawartych w tym tomie, a może w całym moim dorobku, najbardziej sobie cenię ten, który zaczyna się Norwidowskim „Ty jeden wielki znasz to, Don Kichocie...” A zresztą proszę posłuchać w całości:

Głos IV

A jaki jest klucz do tego pięknego wiersza? Kim była a może kim jest w nim

Recytator

Ty jeden wielki znasz to, Don Kichocie!...

Dulcynea?

Poeta

To oczywiście, że nie idzie w nim o kobiety. Żadna nie byłaby warta. Ale najpierw dygresja. Wiersz powstał — bagatela — przed czterdziestu laty, może w 1932. A klucz — proszę go znaleźć w wierszu pisanym niedawno.

Recytator

Idee
Idee jak horyzonty
— podążamy ku spełnieniu latami,
wiekami i epokami
przybliżamy się, oddalamy,
znów się zbliżamy
— a ono?
Wciąż daleko, niedoścignione
za siedemdziesięcioma górami,
za siedemdziesięcioma lasami,
za rzekami,
za głębiącymi, jak u Tuwima,
oceanami
— raz już blisko,
raz w dalekiej dali,
i na nowo dalej i dalej...
a może tylko ta droga,
ta droga właśnie — to wszystko?

Narrator

Ten wiersz pochodzi z roku 1971. Podczas spotkania prezentowaliśmy jedynie wiersze dawniejsze — na twórczość powojenną zabrakło nam niestety czasu. A przecież trwa ona nieprzerwanie — oto niedługo nowy tomik poezji w PIW-ie a także nowy, obszerniejszy od poprzedniego wybór wierszy czeka na wydanie. Może przynajmniej na trochę zatrzymamy się jeszcze na powojennej Pana twórczości.

Recytator

Sławilem Was

Poeta

Wiersz powstał w 1964 roku, słychać w nim reminiscencję wojennej przeszłości Warszawy. Mam swoje żywiołowo, jeśli wolno o sobie samym tak powiedzieć, manifestowane umiłowania.

Jestem gorącym patriotą mego rodzinnego miasta — Warszawy, miłuję też ziemię mazowiecką, z której wywodzi się cała moja liczna rodzina. Nie mam zrozumienia dla abstrakcyjnego patriotyzmu. Kocham Polskę konkretną z konkretnymi, dobrze mi znanymi ludźmi. Kto, moim zdaniem, nie kocha rodzinnego miasta, nie może być dobrym patriotą, tak samo jak nie może być internacjonalistą nie będąc patriotą.

Głos I

Można więc powiedzieć o panu: warszawski poeta!

Poeta

Mówią o mnie często, że jestem warszawskim poetą. Z uwagi na warszawskie realia moich utworów. Mogłoby mnie to drażnić, gdyby nie przekonanie, iż historia nasza wyznaczyła memu rodzinnemu miastu szczególną pozycję i rolę. Faktem jest, iż to co w Warszawie, w jej dziejach i charakterze najcenniejsze, to jest ogólnononarodowe. W tym sensie tytuł warszawskiego poety przyjmuję z dumą i z zaangażowaniem jako wciąż jeszcze niezasłużony.

Recytator

Warszawskie...

Głos II

Wśród zgromadzonych w zbiorze wierszy wiele jest poświęconych muzyce i muzykom. Jak na przykład wiersz „Po koncercie Czerny-Stefańskiej”.

Recytator

Po koncercie Czerny-Stefańskiej

Głos III

Czy ten wiersz i inne o zbliżonej tematyce są wyrazem głębszych zainteresowań muzyką, czy też są to utwory okazjonalne? Czy muzyka jest panu bliska? Czy też pojawia się w pana poezji jako modny rekwizyt poetycki?

Poeta

Każdemu chyba poecie muzyka musi być bliska. Przecież poezja też „brzmi”, jej związek z muzyką jest oczywisty, widać to w każdym wierszu. Mają one swój rytm i melodię.

Głos III

Jeszcze, na zakończenie, chciałbym zadać panu jedno pytanie — uściślające, że się tak wyrażę, bo właściwie odpowiedź na nie przewijała się podczas całego spotkania. Jak określiłby pan rodowód ideologiczny własnej twórczości?

Poeta

Najchętniej zacytowałbym któryś ze swoich wierszy.

Recytator

Nauczyciele

Poeta

A teraz odpowiedź „uściślająca”.

Srodowisku proletariackiemu warszawskiego Powiśla i czerwonej Woli wdzięczny jestem za niezachwiane przekonanie, iż Poezja Polski Socjalistycznej winna czerpać żywotne idee z tych pieśni i wierszy, które przed więcej niż półwiekiem śpiewali i recytowali towarzysze mego ojca.

Polską poezja rewolucyjna — utwory Święckiego, Czerwińskiego, Waryńskiego i wielu, wielu najczęściej bezimiennych jej twórców — ta właśnie poezja winna być chlebem macierzystym poetów naszego czasu. Do tej poezji, do jej wciąż żywej treści trzeba nam zwracać się wybierając wśród bogatych tradycji, w jej żarze szukać wspomnienia w chwilach słabości, grzać swój entuzjazm nad jej ogniem...

Narrator

Mam do pana prośbę: czy zechce pan wskazać wiersz, którym zakończymy spotkanie?

Poeta

Dalej co będzie?

Recytator

Dalej co będzie?

Poeta

Wiem od Norwida, że poetą się nie jest, że się nim bywa. Sam na szczęście nie umiem, a może tylko nie chcę, bo mi to z gruntu obce (co na jedno wychodzi), uprawiać czegokolwiek, co ma posmak sztuki dla sztuki. Jeśli od tego odstępuję, to tylko dla żartu lub dla doświadczenia, którego wyników nie ogłaszam.

Wciąż noszę w sobie, mimo racjonalnych wątpliwości, naiwną wiarę, że słowem można zbawiać świat, a jeśli nie — to w każdym razie mieć wpływ na kształtowanie świadomości i wrażliwości uczuciowej ludzi. Może nie wszystkich, ale bardzo wielu. Dlatego piszę. Gdybym nie miał wiary, przestałbym pisać.